

Prenumerata „Kur. Warsz.“
wynosi: w Warszawie rocznie
rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k.
40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, mie-
sięcznie kop. 40; za odosłanie do
domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kan-
tonie Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-ej
rano do 2-ej po południu.

Dzie: S. Rudolfa Biskupa.
Piątek: S. Apoloniusza Męczennika.
Sobota: S. Hermogena Męczennika.
Niedziela: Przewodnia: S. Sulpicjusza.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘDZIESIĄTY TRZECI.

Wschód słońca o godzinie 5 min. 1. Długość dnia godzin 13 minut 58.
Zachód „ „ 6 59. Przybyło „ „ 6 „ 24.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

**Na prowincji i w Cesar-
stwie** wynosi rocznie rub. 7,
(w tem mieści się już opłata p-
cząta za przysyłkę rs. 1 kop. 40
oraz za opakowanie i Ekspedycję
rs. 1 kop. 80).

Prenumerata przyjmuje się ro-
cznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do
Redakcji nie zwracają się.

— Przez rozkaz Ministra Oświecenia Publicznego, z 24 marca r. b., zatwierdzony został pełniący obowiązki docenta Cesarzowskiego Warszawskiego Uniwersytetu, magister literatury ruskiej, i sześcioro kolegałny Kolasow—nadzwyczajnym profesorem tegoż uniwersytetu na katedrze języków ruskich i cerkiewno-słowiańskiego i historii literatury ruskiej, od 1 lutego 1873 roku (D. W.)

— W Rozkazach Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policii Wykonawczej za NN. 88 i 94 wydany, zamieszczono: Polecam Komissarzom cyrkulowym sprawdzić, czy znajdują się w należytym porządku dzwonki przy bramach wszystkich domów przeprowadzone do stróży—i tych właścicieli lub rządów domów gdzie takowe są popsute, zagnęły do natychmiastowego zreparowania onych; na przyszłość zaś przestrzegać akuratanego wykonania niniejszego rozporządzenia pod odpowiedzialnością rak miejscowych naczelników ucząstkowych za niedorad jako i właścicieli domów.

— Polecam Komissarzom cyrkulowym sprawdzić, czy we wszystkich domach znajdują się ustanowione listy mieszkańców i czy takowe są w porządku, jak również czy w miejscach właściwych są umieszczone i tym z właścicieli lub rządów domów, gdzie listy powyższe okazały się nieakuratne, polecić doprowadzić natychmiast do porządku weile zamieszczonej w Rozkazach za Nr 102 i 117 z r. 1871 dyspozycji. Na przyszłość ścisłe przestrzegać, ażeby rzeczony listy lokatorów były zawsze akuratanie i dokładne.

Przytem uprzedzam, że celem sprawdzenia o ile niniejsze rozporządzenie wykonane będzie, komenderowani zostaną przezeń około 1 (13) maja urzędnicy do szczególnych przy mnie zleceń.

— W rozkazie do wojsk Garnizonu Warszawskiego z d. 3 kwietnia za Nr 32—pomędzy innymi zamieszczono:

1) 5 kwietnia w Wielki Czwartek Jutrznia—z rozpamiętywaniem Męki Pańskiej, w Prawosławnym Katedralnym Soborze o godzinie 6-ej po południu.

6 kwietnia w Wielki Piątek, nieszpory z wystawieniem grobu Pańskiego, w Prawosławnym Katedralnym Soborze o godz. 2 1/2 po południu.

7 kwietnia w Wielką Sobotę w Prawosławnym Katedralnym Soborze jutrznia o godzinie 4-ej z rana, a summa o godzinie 12-ej po południu.

Pragnący znajdować się na wspomnianych nabożeństwach, winni być ubrani w surduty, zaś w Wielki Piątek w czasie wystawienia grobu Pańskiego w zwyczajnej formie w mundurach ze szlifami.

2) Na zasadzie przepisów Ustawy Wojennej części 1-ej rozdziału II tomu III, wojskowych niższego stopnia w dni rzeczony uwolnić od zajęć służbowych dla znajdowania się w cerkwiach wedle uznania zwierzchników.

O czem dla wiadomości i stosowawo w czem należy wykonywania—oznajmiam podwładnej mojej Policii. (G. P.)

— W— Towarzystwo Muzyczne oddało wczoraj pamięci Moniuszki hołd oddawna mu należny, urządziwszy jeden z większych koncertów swoich, na dochód rodziny pozostałej po zmarłym mistrzu. Do uświetnienia programu koncertu przyczynił się wiele przybyły umyślnie do Warszawy, Mikołaj Rubinstein, którego szlachetną bezinteresowność publiczność tłumnie w salach reutowych zebrana, umiała ocenić,—znakomity bowiem fortepianista za ukazaniem się na estradzie, powitany został przeciągłym, gorącym oklaskiem. W swoim czasie zapowiadając przyjazd artysty, wspomnieliśmy, że Mikołaj Rubinstein, szczególnie pod względem techniki i siły w niczem nie ustępuje bratu swemu Antoniemu, którego rozgłośnia sława brzmi na obu pół-kulach. Jedyne też to wreszcie podobieństwo między dwoma braćmi, z których każdy jest niewątpliwie odrębną zupełnie indywidualnością muzyczną. Antoni, gwałtowny, ognisty, wpada nieustannie w dwie ostateczności: albo pozwala się unosić namietności i wtedy jak burza wstrząsa całym ustrojem nerwowym słuchaczy, lub też zapanowawszy chłodnym rozumem nad wszelkim gorętszym porwyem, zatapia się przedewszystkiem w głębinach myślowych, i dochodzi niejednokrotnie na tej drodze donieznanych nikomu kombinacji. W następstwie tych kracowosci, Antoni Rubinstein troszczy się przedewszystkiem o główne linie, o wybitne rysy, o ogólną fizjognomję gry, uważając wykończanie szczegółów i wszelkie zao-kragające retusze, za rzecz drugorzędną.

Mikołaj Rubinstein zdaje się być przedewszystkiem naturą uczuciową. Z gry jego możnaby wnosić, że nie hołduje bezwarunkowo nowej szkole fortepianistów i że zatrzymał z niej to co szkoła ta ma w sobie najlepszego t. j. czystość i poprawność frazowania, pilne rozróżnianie warstw głosowych i umiejętne wydobywanie na jaw myśli każdemu głosowi powierzonych. Środkami temi wczorajszy koncertant posługuje się jednakże na swój sposób oddając je pod władzę uczucia, na czem doprawdy nikt nie traci, ani kompozytor ani słuchacz. Za dowód posłużyć może wykonanie impromptu Szopena (op. 36), któremu Rubinstein

nadał najwłaściwszą, może barwę tęsknego rozmarzenia. Ta przewaga uczucia w grze koncertanta nie wyłącza jasności, prostoty i trzeźwego badania właściwości formy,—stylu—o czem wymownie świadczyło wykonanie przez Rubinsteina z klasycznym spokojem koncertu Beethovena (Es major) i zawsze świeżych warjacji Haendla.

Oprócz znakomitego przybyścia, przyjęli jeszcze udział w koncercie: pani Juniewicz i p. Górski. W śpiewie pani Juniewicz znaleźliśmy wszystkie te same zalety, które już we właściwym czasie na tem miejscu zaznaczone były,—ale niestety, spotkaliśmy się i z temi samymi ujemnościami. Nie spodziewając się bynajmniej ażeby słowa nasze trafiły do przekonania śpiewaczki, która, jak się to pokazuje ze sposobu użycia głosu i z różnych innych technicznych szczegółów, odbyła dość poważne studia,—powtórzmy jednak, że zachowanie wszelkich znaków ekspresyjnych w danej kompozycji, trzymanie się właściwego tempa nie jest jeszcze wszystkim w wykonaniu utworu muzycznego. Artysta nie umiejący pochwycić tego co się napisać nie da, śpiewak nie potrafiący „czytać między liniami“ zdobędzie się na poprawną reprodukcję, ale nigdy nie wtajemniczy słuchaczów w całkowitą myśl autora, ani ich zaznajomi z usposobieniem duszy twórcy w mistycznej chwili tworzenia.

Pan Górski z głębokim uczuciem zagrał parafrazę Vieuxtemps'a z arji „Szumią jodły“ z „Halki.“

Część zbiorową programu reprezentowały chóry amatorów i amatek i orkiestra Teatru Wielkiego. Siły te połączone pod kierunkiem laseczki dyrektorskiej pana Zarzyckiego, wykonały „Sonety Krymskie“ Moniuszki. Pyszny ten utwór jest godną ilustracją poezji Mickiewicza. Z natury rzeczy, nie zaleca się on tą doskonałą jednolitością, która „Widma“ Moniuszki stawia w rzędzie najznakomitszych kompozycji dramatyczno-symfonicznych współczesnych. „Sonety“ zadziwiają za to nieporównanym kolorytem, bogactwem obrazowania i plastyczną charakterystyką która nigdy nie ucieka się do trywialnych i zużytych środków kopjowania natury. Wykonanie „Sonetów“ było poprawne; szczególnie „Ruiny“, „Noc“ i „Epilog“ nie nie pozostawiały do życzenia.

Orkiestra dobrze prowadzona nie tylko bardzo sumiennie odegrała „Bajkę“ Moniuszki, ale, co jej się rzadko zdarza, w akompaniamencie do koncertu Beethovena, nie krepowała w niczem koncertanta. Postęp to prawdziwy i nader pożądan; Rubinstein bowiem spotkawszy się z Laubem naprawi może nieszczególne pojęcia o naszej orkiestrze, jakie ten skrzypek musiał wywieźć opuszczając Warszawę.

Wiadomości miejscowe.

— W kościele Śgo Andrzeja, przy placu teatralnym, JW. Hr. Nesselrode Muchanów i z Hr. Chodkiewiczów Hr. Kossakowska, na rzecz Arcy-Bractwa Nieustającej Adoracji N. Sakramentu i Opieki nad ubogimi kościołami, ukwestowały rs. 437 kop. 15.

— Pani Zofia Kucz w dodatku do swej kwesty w kościele Opieki Śgo Józefa (dawniej pp. Wizytek) na przeciw ulicy Królewskiej, otrzymała od pp. Józefa D. rs. 1-i od K. Rod. rs. 2 które złożyła na ręce hr. St. Ostrowskiego.

— Prezes oraz członkowie komitetu wystawy Wiedeńskiej zwiedzili szczegółowo fabrykę i gabinet naukowy Dostawcy Cesarzowskiego Warszawskiego Uniwersytetu Optyka miasta Warszawy Jakóba Pika, a obejrzawszy wieloliczne narzędzia przeznaczone na pomienioną wystawę, składające się głównie z modeli naukowych dla Gimnazji i szkół ludowych,—wyrazili zupełne swoje zadowolenie pod względem ścisłości i akurataności wyrobów, i również umiarkowanej ich ceny.

— Wkrótce ma się odbyć fakt bardzo donosnego znaczenia dla sceny naszej. Faktem tym będzie benefis znakomitego naszego tragika, pana Jańa Królikowskiego, który w dniu 14-tym kwietnia r. b. ukończył 35 lat swojej zaszczytnej pracy.

W skutek przeróżnych przeszkód, uroczystość benefisowa nie mogła się odbyć w dniu właściwym, lecz odłożona została do dnia 26 b. m.

Wybrany na nią został jak to już wspominaliśmy w piśmie naszym dramat Słowackiego p. n. „Mazepa“.

Utalentowany benefisant odtworzy w tym dramacie postać Wojewody. Amelją będzie pani Modrzejewska.

Na pociechę jednak prawdziwych wielbicieli sztuki donieść możemy wiadomość zaczerpniętą z pewnych źródeł, że dzień ukończenia oznaczonych prawem lat pracy przez Królikowskiego nie jest kresem jego artystycznego zawodu; pozostaje on bowiem w gronie artystów naszych i jeszcze nieraz zachwycić i wzruszać nas będzie.

Uznanie należy się za to Dyrekcji Teatrów, która zatrzymując na scenie ulubionego artystę daje dowód troskliwości o dobro i postęp dramatycznej sztuki.

— Dotąd z liczby koncertujących dam, w Dolinie Szwajcarskiej, korzystnie się wyróżniły jako solistki; pani Jęwe (skrzypce) z dyplomem konserwatorium Prażskiego—pani Dalmejer (violonczella) oraz pani Weinlich (fortepian).

Na wczorajszy popis koncertowy zebrano się znacznie więcej publiczności, dzięki przepołowionej opłacie wejścia.

W wykonaniu niektórych utworów muzycznych wdzięk egzekuterek zastępuje siłę.

Koncerty te, z powodu ostatnich dni wielkiego tygodnia, podług starego stylu, aż do Niedzieli wstrzymane zostają.

W niedzielę, w poniedziałek, i wtorek, odbędą się zwykłe tam koncerty o godz. 5 pod kierunkiem pana Sonnenfelda, a o godz. 8 nastąpi koncert damski.

W poniedziałek zaś o godz. 1-ej z południa koncert benefisowy, pani Jęwe, pierwszej solistki.

— Słyszeliśmy że w przyszły czwartek odczyt poematu pana Aspisa p. t. „Sulamita“ ma być powtórzony w salonie Resursy Obywatelskiej o godzinie 8-ej wieczorem. Tym razem jednak poetyczny ten występ czytać będzie pan Chęciński.

— Bawi tu obecnie w Warszawie Hr. Cetner członek dyrekcji teatru Lwowskiego a jak dowiadujemy się na benefis p. Królikowskiego ma przyjechać p. Koźmian dyrektor Krakowskiego teatru.

— Panna Marja Mazurowska artystka dramatyczna sceny Krakowskiej przyjechała w tych dniach do Warszawy, zkąd za tydzień powraca na miejsce swoich obowiązków.

— W dramacie Słowackiego p. n. „Mazepa“, który ma być danym na benefis pana Królikowskiego oprócz benefisanta i pani Modrzejewskiej grać będą główniejsze role panowie: Rapacki, Tatarkiewicz i Wolski. Pierwszy odtworzy postać Księcia, drugi Zbigniewa, a trzeci Mazepę.

— Nowy ba'et układu pana Wirgiljusza Calori baletmistrza teatrów warszawskich p. n. „Meluzyna“ w nadchodzącą niedzielę pierwszy raz na scenie wielkiej przedstawionym zostanie; główną rolę tańczyć w nim będzie panna Cholewicka w otoczeniu grzybów i innych tym podobnych przysmaków.

— Towarzystwo dramatyczne pana Texla, przeniosło się przed świętami z Łomży do Piotrkowa, gdzie w niedzielę odegrało znaną u nas komedję Narzyskiego p. n. „Epidemia“, a w poniedziałek komedję „Przez zazdrość“, „Dziesięć cór na wydaniu i pierwszy akt opery p. n. „Gaduły“. W trupie p. Texla odznacza się najwybitniej aktor charakterystyczny p. Waliszewski, który debiutował także na scenie naszej. W „Epidemii“ grywa on rolę Karwackiego.

— W czasie obchodu grobów narzekano powszechnie na zatrącenie wielu pugilaresów.—Nie dziwimy się temu, bo pugilaresy i nosigrosze częściej jak zwykle wyjmowane były dla wydostania z nich papierków dla położenia kwestarkom, a nie brak rzemieślników którzy korzystając z tłoku śmieiej potraktują swoje rzemiosło. Jednego z takich panów podobno schwytano na gorącym uczynku w kościółku Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności.

Drudzy innego rodzaju spekulację prowadzili na wielką skalę. Uliczni chłopcy, kładąc po groszu lub kopiejce na tacy żądali obrazków, mianowicie takich które pokażniej wyglądając dawały nadzieję dobrej faciendy.

Widzieliśmy potem jak tacy mali spekulanci sprzedawali całe paczki obrazków, które nabyte znowu przez kwestarki mogły po kilkakroć razy handlowi podobnemu służyć. Widzieliśmy i takich co cofali z tacy swe grosze gdy im odmawiano obrazka.

— Przypominamy interessantom, że wkrótce roz-

poczyna się w Banku Polskim, sprzedaż zastawionych kosztowności, które w czasie oznaczonym niewypuknione lub niezaprolongowane zostały.

— Dzieło Doktora Szokalskiego, pod tyt. „Wykład chorób przyrządu wzrokowego u człowieka“, niezadługo wyjdzie przetłumaczone w Wrocławiu, w przekładzie niemieckim dokonany przez jednego z asystentów Professora Förstera.

— Pan Gryglewski malarz perspektywista przybył z Krakowa do Warszawy i zajął się kopjowaniem salonów pałacu w Łazienkach.

— Śmiertelność pomiędzy dziećmi znów się wzmacnia. Onegdaj na Powązkach pogrzebano 15 nieletnich Warszawiaków.

+ W dniu 18 kwietnia 1854 r. w kolonii Elsnerówka, umarł Józef Elsner, muzyk i zasłużony dyrektor opery polskiej. Elsner w r. 1811 uorganizował pierwsze u nas towarzystwo muzyki kościelnej.

— Antoni Kątski, kompozytor i koncertant, mieszka stale w Londynie, od czasu do czasu jednak robi wycieczki artystyczne do innych miast Europy.

O świetnym i oryginalnym zarazem występie jego w Konstantynopolu, pisaliśmy w swoim czasie. Koncert ten, prócz sporej ilości tureckich *piastrow*, przyniósł artyście order ręką samego sułtana do klapy fraka przypięty.

Dziś dowiadujemy się o wielkim jego powodzeniu w nadsekańskiej stolicy, która wyznać trzeba na muzyce i muzykach, zna się *nico*...

Do Paryża zaangażował Kątskiego Padeloup, urządzający całą serją uroczystości muzycznych „Concerts populaires“. W koncertach tych Kątski świetniał obok najpierwszych gwiazd artystycznego horyzontu, a świetniał w najpiękniejszym znaczeniu tego słowa.

Oprócz owacji ze strony paryżan, których sympatię znakomity fortepianista oddawna już posiada, spotykały go owacje prassy miejscowej. „Patrie“ poświęciła mu długi i wyczerpujący artykuł pełen entuzjazmu i gorących pochwał. „Siecle“ zamieścił w feiletonie swym następujące wyrazy:

„Antoni Kątski jest zarówno sławnym wykonawcą jak inteligentnym i zdolnym kompozytorem. Jego *Sonata* nosi na sobie wszystkie cechy natchnienia w mistrzowską ujętą formę. W wielkiej fantazji z „Fausta“ potrafi on wydobywać z fortepianu śpiew tak cudowny, jak pani Carvalho ze swej krtani. W ustępach ponurych a silnych, moc jego akordów zaledwie do gronu Jowisza da się przyrównać. Równie umiejętnie i poetycznie traktuje partje łagodne i pieszczotliwe jak np. między innymi „Scherzo“ drugiej symfonji i to prześliczne marzenie, które nazwał *Sensytywą*. Umie on „przebudzać się“ jak lew, bohater popularnej jego kompozycji, i wtedy tworzy dzieła wrzące ogniem i namiętnością, jak „Sułtanka Fatyma“ lub „Jaguar.“

Jako wykonawca posiada on ustaloną już sławę. Fortepian pod jego palcami zmienia się kolejno: w orkiestrę, organ lub harfę.

„L'art musical“ wyszczególnia długą serję wieczorów, poranków i zabaw, w których Kątski z równem uczestniczył powodzeniem. Kończy zaś całą kaskadą pochwał, których tu dla braku miejsca powtórzyć nie możemy.

— W Radomiu, w drugie Święto, na przedstawieniu teatralnem towarzystwa pod dyktando p. Trapszy, wydarzył się eksces, który mógłby mieć bardzo smutny finał. — Pan **, przybywszy do teatru w stanie napiętnym, za nieprzystojne objawy swojego zadowolenia, został wyprowadzony za drzwi. — Niezadowolony z tego jednak, gdy stanął przy wyjściu, krzyknął: pali się! Krzyk ten wzbudził popłoch w publiczności, i tylko dzięki przytomności i zimnej krwi p. Trapszy, który nie zeszedł ze sceny i przez kwadrans uspokajał strwożonych, że owa komedia nie zakończyła się tragedją. Sprawcy wypadku, podobno jeszcze do dziś żyje.

— W 1840 r. w Warszawie funt cukru kosztował 30 1/2 kop. kawa była droższą o 10 kop. na funcie niż obecnie, herbata 30 kop. na funcie, łokieć dobrego czarnego sukna wart był 2 korce żyta, dziś za korzec mamy 1 1/2 łokcia — płótno prawie jest w jednocenie, skóry zdrożały — komorne przeszło za to do niesłychanych cyfr, mieszkanie które płacono 50 dukatów czyli rsr. 105 dziś zmniejszone idzie za 600 rsr.

— Podróżny przybył z Kielec, opowiadał nam, że w okolicach tamecznych przed Świętami, spadły znaczne śniegi.

— Spekulant przybył z Wiednia, zawarł w tych dniach umowy z kilku tutejszemi przemysłowcami o dostarczanie mu od 1go maja raków, zwierzyny i buljonu. Te domowe alimenty z pewnością Warszawianie w Wiedniu kupować będą musieli na wagę złota.

— Dowiadujemy się, że p. Cieślowski wystąpi pierwszy raz po powrocie ze Lwowa w przyszłym tygodniu w operze Verdi'ego p. n. „Trubadur“.

Partję Azuceny w tej operze śpiewać będzie panna Szlezyger.

— Aprilis (kwiecień) pochodzi albo od łacińskiego wyrazu: *aperio* (otwieram) gdyż obecnie ziemia otwie-

ra swoje łono dla wydania ziół i kwiatów, albo od greckiego *aphros* piana, z powodu, że starożytni poświęcali cały *Aprilis* Aphrodycie czyli Wenerze; albo też od wyrazu *aper* (wieprz) gdyż w miesiącu tym zarzynano bogom na ofiarę wieprze. W kwietniu u nas w chatkach niezamożnych lub niegospodarnych włóścian, pojawia się tak zwany *przednówek* czyli życie o chłodzie i głodzie. Przysłowie ludowe głosi: Przyjdzie kwiecień, ostatek z gumna wymiecie.

Prima-aprilis jak nie którzy twierdzą ma być zarciem wymyślonym przez żydów zacofanych z powodu uroczystości Zmartwychwstania przypadającej na 1go kwietnia. Chrystus bowiem ukrzyżowany był w dniu 30 marca. Przy spotkaniu żydzi tacy pozdrawiają się, i gdy pierwszy powie Jezus Zmartwychwstał drugi odpowiada *prima-aprilis*. Farsa ta jednakże zdaje się należeć do grupy produktów jezuickich.

— Pan E. Hignet zawiadamia obywateli wiejskich że rozdawać będzie na żądanie bezpłatnie jajeczka jedwabnicze P. Hignet mieszka w pałacu Brülowskim.

Kaliszanin — doradza cierpiącym na ból zębów następujące lekarstwo: W maju należy ukopać korzenia ciernia i takowy czysto wypłukać, a następnie pokruszyć na drobne kawałki. Masę tę, w ilości jednego funta, kładzie się w garnek wypełniony kwartą octu winnego, przykrywa się szczelnie pokrywą i przez godzinę gotuje. Po wystudzeniu owego płynu, nalewa się go w butelkę i używa do płukania zębów bolących.

— Do restaurującej się Fary pod wezwaniem S-go Jakóba w Piotrkowie, nadszedł obraz do tego kościoła wymalowany przez p. Rafała Hadziewicza a przedstawiający Pana Jezusa Chrystusa, ukazywanego przez Piłata ludowi zgromadzonemu.

— Dochód z wczorajszego koncertu wyniósł przeszło rs. 800. Naddatki były niewielkie, tylko p. Bloch nadesłał za 4 bilety rs. 25.

— Dziś w nocy o godzinie 11 1/2 o mile za rogatkami Jorozolimskimi w Cegielni widać było duży ogień. Część 2 i 3 straży były alarmowane.

— *Panu X*... Artykuł nie może być pomieszczony.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od E. W. kop: 50 dla biednych do uznania Redakcji; od M. rs. 3 dla biednych uczni; od Lutka G. i Lucynki D. rs. 1, i od S. D. i M. D. rs. 2 dla ucznia T. W., który niezapłaciwszy wpisu, nie może uczęszczać do klasy.

— Parasolka znaleziona dnia 15go b. m. w Saskim Ogrodzie, może być odebrana za udowodnieniem w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“.

Wiadomości z Cesarstwa.

— Dziennik „Kubansk. Wiedom.“ donosi, że 15 marca zamierzone było rozpocząć roboty prowadzenia kolei żelaznej w obwodzie kubańskim. Linja tej kolei przejdzie przez powiaty jejski, jekaterinodarski i bałtański, przecinając 48 posiadłości. Z ogólnej rozciągłości kolei, droga szynowa przejdzie, poczynając od Rostowa: przez gubernję jekaterynosławską i obwód wojsk dońskich 79 wiorst przez obwód kubański—303 wiorsty, a pozostałe 271 wiorst przez gubernję stawropolską (niewielką sekcją) i obwód terski. W taki sposób przeszło połowa budującej się kolei przejdzie przez obwód kubański, zaczepiając po drodze najurodzajniejsze i najludniejsze miejscowości, których mieszkańcy zajmą się wyłącznie rolnictwem, uprawiając w znacznych rozmiarach przeważnie pszenicę, odstawianą dotychczas do Rostowa i Jejska wołowami podwodami. Do prowadzenia robót w granicach obwodu kubańskiego, konstruktorowie zakontraktowali przeszło 3,000 robotników, rozdzielonych wzdłuż linii, i dla tego najpewniej można oczekiwać otwarcia ruchu z końcem roku bieżącego do stacji kaukaskiej; po skończeniu zaś budowy całej linii, rozciągłość dróg szynowych na Kaukazie właściwie, włączając i kolej potyłyfską (289 wiorst), wyniesie w niedalekiej przyszłości 942 wiorsty.

— Orszak cesarza Wilhelma w podróży do Petersburga, według „Journ. de St-Pet“, składać ma 27 osób wojskowych i cywilnych, ale głównie wojskowych. Między innymi znajdować się będą: kanclerz ks. Bismarck z jednym z urzędników swego wydziału Bucherem lub Bülowem, feldmarszałek hr. Moltke, sekretarz radca cesarski v. Kantsky, tajny radca v. Wilmowski pułkownik ks. Radziwiłł, naczelny lekarz armji prof. Laurer i t. d.

— „Odeski Wiestnik“ donosi, że na wyborach odbytych 15 marca w uniwersytecie noworosyjskim obrano rektorem, większością głosów, ponownie na następne czterolecie F. J. Leontowicza.

— W fabryce mechanicznej należącej do towarzystwa głównego dróg żelaznych ruskich robi się obecnie nowy przyrząd p. Warażejkina, mający na celu danie maszyniście możliwości odczepiania zarówno lokomotyw od wszystkich wagonów, jak i każdego z osobna wagonu. Przyrząd ten zrobiony będzie podług systemu Lecoque'a, nigdzie jeszcze nie próbowanego; doświad-

czenia z tym nowym przyrządem robione będą po raz pierwszy w Rosji.

Kronika zagraniczna.

× Umarł Kardynał Aleksy Billiet Arcybiskup z Cambery ur. w r. 1783 a kreowany na kardynała w r. 1861. Po zgonie ks. Billiet S-te kolegium liczy już tylko 44 członków. Papież powiada, że jest aż za nadto kardynałów i że przy obłożeniu Piusa VII w Wenecji było ich tylko 18. Rozdawnictwo więc kapeluszy czerwonych przez pewien czas będzie zawieszona.

× We Lwowie, Leopold Hr. Starzeński, napisał dramat dla sceny tamecznej, pod tyt: „Bannita czyli Samuel Zborowski“.

× W Pekinie wyszła z pod prasy historia rewolucji Taipingów (1850—65) w 250 tomach.

× W Poznaniu zawiązało się „Towarzystwo myślowe dla W. Ks. Poznańskiego“. Na dyrektorów wybrani zostali książę ordynat August Sułkowski, Hr. Ignacy Buński i Bronisław Dąbrowski. Towarzystwo ma na celu urządzać polowania oraz hodować psy myśliwskie i konie.

× We Lwowie Doktor medycyny Lech organizuje w tych czasach zamierza otworzyć zakład produkujący krowiankę. Będzie to zakład bardzo ważny pod względem sanitarnym.

× Na budowę gmachu akademji technicznej we Lwowie ministerjum oświaty przeznaczyło 1,300,000 florenów. Roboty rozpoczęte zostaną w końcu Kwietnia.

× W domu zmarłego niedawno hr. Seweryna Mielżyńskiego w Miłosławiu, w W. Ks. Poznańskim, zakończył życie artysta-malarz Leon Kapliński. Zawdzięczał on wiele opiece prawdziwie ojcowskiej hr. Mielżyńskiego. Z prac jego ostatnich znajdują się na wystawie sztuk pięknych w Krakowie trzy obrazy. S. p. Kapliński zresztą nie tylko pędzlem ale i piórem władać umiał. Jego krytyki i powiastki, bardzo się podobały. Był także współpracownikiem niektórych pism polskich.

× Ludwik Esepregi przełożył na język węgierski trzechaktową komedję Fredry syna p. t. „Mentor“, graną po raz pierwszy w marcu 1871 r. we Lwowie, następnie w Krakowie i Warszawie, oraz zamieszczoną w tomie 2-m warszawskiego wydania *Komedji Jana Al. hr. Fredry*. Tłumaczenie tego utworu przedsięwzięto w celu wystawienia go na teatrze narodowym w Peszcie.

× Dnia 1-go kwietnia r. b. kanclerz Cesarstwa Niemieckiego ks. Bismarck—obchodził 58 rocznicę swoich urodzin. Przypadły one na *prima aprilis*, ale o kanclerzu nie można powiedzieć, aby był tylko żartem na świecie.

× Dnia 28-go z. m. przypadł w Persji Nowy Rok. W dniu tym urządzono dla ludu wielką zabawę—pierwszą na sposób europejski. Persowie umieli nad wszelkie spodziewanie wywiązać się z roli Europejczyków. W zabawie łatwiej niż w pracy.

× Dnia 1 b. m. minister handlu w Austrii, wniósł w Izbie deputowanych projekt nowej drogi żelaznej w Bukowinie z Czerniowców do punktu pogranicznego Nowosielice.

× Pani Jakowicka zapewne wystąpi z personelu opery we Lwowie. Pewien impresario włoski, proponuje pani J. 48,000 frank. za przyjęcie udziału w wyprawie artystycznej do główniejszych miast Ameryki. Pan Cieślowski ma powrócić ze Lwowa do Warszawy w tym miesiącu.

× We Lwowie w dniu 5tym b. m. wystąpił po raz pierwszy w operze „Rigoletto“ pan Mieczysław Kamiński. Pomimo, iż długą podróżą bardzo był zmęczony, partję Księcia śpiewał z werwą niepospolitą, a obsypywany hucznymi oklaskami, musiał na powszechne żądanie powtórzyć w akcie 3cim słynną piosnkę: *La donna è mobile*.

× Z New Yorku dochodzi wiadomość, o okropnym wypadku na morzu. Wielki parowiec „Atlantic“ rozbił się przy wyspie Mars, niedaleko od brzegów Kanady. Na pokładzie znajdowało się wraz z dziećmi i kobietami 1,000 osób, z tych 700 zginęło w nurtach Oceanu. Władze kanadyjskie wysłały statki dla ratowania rozbitków.

× W tarczy herbowej miasta Paryża ma być umieszczony gołąb na pamiątkę usług, jakie gołębie pocztowe pełniły podczas oblężenia. Herbem Paryża jest okręt, a patronką miasta S-ta Genowefa.

× W Paryżu schwytano w tych dniach złodzieja nowego rodzaju. Trzymał on w zębach świeży kapelusz i umykał co tchu starczyło. Schwytany nareszcie przez dwóch policjantów rozpoczął energiczną obronę. Naturalnie na tej bójce najwięcej szwankował *corpus delicti* — to jest kapelusz.

Złodziejem tym był pies ogromny pudel, którego właściciel wprawiał w to rabusiowskie rzemiosło. Kapelusznik, któremu pies z wystawy skradł owo nakrycie głowy, zeznał przed sądem, że to już piąty kapelusz ginie mu w ten sposób.

W ostatnim czasie w drukarni Bära ukazały się w Lipsku Broszuryki w języku niemieckim, zawierające badania nad językiem polskim. Autorem jej jest Semenowitsch a praca jego nosi tytuł o mniemanym iloczynie w dawnej Polsce — Druga broszura napisana przez Malinowskiego nosi tytuł: Przyczynki do nauki o dialektach słowiańskich — mianowicie w Górnym Szląsku.

W Krakowie nakładem księgarni A. Nowoleckiego z końcem b. m. wyjdzie obszerny i szczegółowy *Ilustrowany przewodnik po Wiedniu i jego okolicach*; przy końcu dodany będzie *Przewodnik po Wystawie powszechnej* tamże.

Hr. Sierakowski w dzienniku Poznańskim opisuje swoją podróż do Indji Wschodnich. — Dowiadujemy się z tego opisu że hr. Sierakowski spotkał się tam z panem Szczepańskim rodem z gubernji Płockiej ożenionym z córką lorda Napiera dowódcy wojsk w Indjach Wschodnich. Pan Szczepański zajmuje obecnie posadę gubernatora jednej z prowincji środkowych. — Na wyspie Jawie poznał podróżnika pana Warszkiewicz który przez 16 lat był wojskowym angielskim lekarzem na Hawajach. Ma on pochodzić z Mazowsza. — W Anglii napotkał hr. Sierakowski rodzinę Warszawską Lewinów utrzymujących tam sklep pierwszorzędny. Pani Lewinowa dopiero przed czterema latami opuściła Warszawę.

Gazety Berlińskie piszą, że firma Benjamin i Starkman w Berlinie wyrabia koszule męskie nowego kroju, przez który uniknięto uciążliwego wkładania ich przez głowę i połączonego z tem zgniecenia, oraz wprowadzenia nieładu w fryzurze. Wobec mody wyciętych kamizelek szczególnie zmieścić koszuli było złem, które konieczne usunąć należało. Otóż rzeczona firma przygotowuje koszule rozcięte na przódzie aż do samego dołu. Wkładają się one jak tużurek, są bardzo wygodne i dobrze leżą, tak że ulepszenie to w fabrykacji bielizny samo się przez się zaleca.

Dzienniki włoskie entuzjazmują się nad nową operą pod tyt: „Isabella Orsini“, którą w tych czasach komponował Paolo Manica z Kalabrii.

Cywilizacja w Prusach wciąż postępuje. Dominium Strzelno w powiecie Inowrocławskim, przechrzczone zostało na Waldau; wieś: Gaj, na Busch, Młyny, na Mühlgrund, a Bławy, na Blumenberg.

W tych dniach zakończył doczesny swój żywot we Lwowie Stanisław hr. *Werszowec-Rey*, właściciel dóbr ziemskich. Zwłoki jego pochowane zostały w d. 15 b. m. na tacecznym cmentarzu Łyczakowskim.

Dnia 18 b. m. w Piątek o godzinie 10 z rana, w kościele Katedralnym S-go Jana odbędzie się nabożeństwo żałobne za spójność duszy s. p. Apoloniusza *Nernheim*, na które pozostała wdowa zaprasza krewnych i Przyjaciół zmarłego.

Dnia jutrzejszego, jako w piątą bolesną rocznicę śmierci s. p. Karoliny z Gardowskich *Poliniskiej*, odbędzie się Msza Święta w kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Świętego Jana, o godzinie 9tej z rana, na którą pozostała rodzina, Familję i Przyjaciół zaprasza. — 3265 —

Dnia 18 b. m., o godzinie 11-iej z rana, w kościele S-go Józefa Oblubieńca N. Marii P. na Krakowskim-Przedmieściu, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za spójność duszy s. p. Katarzyny z Niczewskich *Wierzbowskiej*, wdowy po b. Lekarzu Dywizji b. W. Polskich; jako w 6-tą smutną rocznicę jej zgonu. — 3258 —

W dniu 18 b. m. to jest w piątek o godzinie 10-iej z rana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, jako w oktawę imienin s. p. Leontyny *Preiss* odprawionem będzie Nabożeństwo za spójność duszy, na które matka i brat zmarłej, Familję, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. — 3212 —

Wojciechowski Antoni, Artysta muzyczny, Nauczyciel muzyki i Śpiewu w Szkole pedagogicznej w Sienicy zmarł w d. 23 marca 1873 r. mając lat 33. Pozostała żona wraz z małoletnią córką oraz teść zapraszają krewnych, przyjaciół i Znajomych na nabożeństwo żałobne w kościele parafialnym Narodzenia Najświętszej Marii Panny na Lesznie w dniu 22 Kwietnia r. b. to jest we Wtorek o godz. 8 rano odbyć się mające. — 3224 —

S. p. **Mikołaj Tokarski** obywatel, w d. 16 b. m. i r., po długiej i ciężkiej chorobie opatrzony ŚŚ. Sakramentami przeniósł się do wieczności w wieku lat 80. Pozostałe dzieci i wnuki, zapraszają krewnych i Przyjaciół zmarłego, na wyprowadzenie zwłok z kościoła S-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, w dniu 18 kwietnia t. j. w piątek, o godzinie 5, na cmentarz Powązkowski. — 3230 —

S. p. **Józef-Kazimierz Piotrowski**, artysta muzyczny i organista przy kościele Opieki S-go Józefa w Warszawie, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, zmarł w dniu 16-tym b. m. i r., przeżywszy lat 56. Pozostała córka wraz z familją zaprasza krewnych, Przyjaciół i Znajomych na Nabożeństwo żałobne za spójność duszy odbyć się

mające w piątek t. j. dnia 18 b. m., o godzinie 10 rano w kościele Opieki S-go Józefa (wprost ulicy Królewskiej) i na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu o godzinie 5-tej po południu na cmentarz Powązkowski. — 3287 —

Przegląd Polityczny.

Obaj zapaśnicy paryscy Rémusat i Barodet wygłosili już swoje *creda* polityczne. Rémusat staje na tym samym gruncie na jakim spotykano już nieraz Thiersa, wtedy, kiedy zamiarem jego było zmanifestowanie się w duchu republikańskim. Wyznanie wiary Rémusata jest szczerem, wyszło z głębokiego przekonania; rzeczpospolita występuje w niem jako już ostatecznie ustalona; wolność istotna na poszanowaniu prawa oparta, odróżniona od zachcianek anarchicznych od ciągłego dążenia do rewolucji, jakie Francję dotychczas nurtowało a w części jeszcze nurtuje: wszystko razem wzięte stanowi prawdziwy manifest uczciwego umiarkowanego republikanina i powinno być zjedną Rémusatowi umysły wyborców, gdyby nie jeden ważny brak jaki w liście z d. 14 b. m. dostrzegać się daje. Nie wspominał w nim Rémusat ani jednym słowem o najważniejszym punkcie programu republikańskiego: o rozwiązaniu zgromadzenia narodowego, a milczenie w tym właśnie punkcie, którego wypełnienia najgoręcej domagają się republikanie paryscy, zamienia wszystkie zarządzenia republikańskie Rémusata w czystą abstrakcję i odejmuje im znaczenie praktyczne. Odezwa ministra spraw zagranicznych wydana po tak długiej zwłoce nie zadowolni dzisiaj już właściwych republikanów; a dla stronnictwa demokratycznego dla radykalistów brzmi tak, jak gdyby pisana była w obec nierozumiającą zupełnie mowę. Jeśli w kolejach wyborczych stronnictwo demokratyczne weźmie górę, to Rémusat przypadnie na wyborach d. 27 b. m., przy przewadze zaś republikanów może mieć jeszcze nadzieję utrzymania się, zwłaszcza, jeżeli wybór jego zawarowany został przez umowę pomiędzy p. Thiersem a lewicą republikańską.

Drugi kandydat Barodet przybiera charakter zupełnie radykalny. Przyjmuje *mandat imperatif* radykalistów demokratów i obowiązuje się działać w potrójnym celu: 1°) rozwiązanie zgromadzenia narodowego; 2°) zabezpieczenie głosowania powszechnego od wszelkich napaści i 3°) zwołanie jednego niepodzielnego zgromadzenia narodowego dla ukonstytuowania Francji, do czego dodał jeszcze amnestję i zniesienie stanu oblężenia w Paryżu. Jestto więc wyznanie wiary złożone nie w obec inteligencji, ale wobec mass republikańskich i obliczone na pozyskanie ich sympatji. Barodet nie jest tak radykalnym, aby go republikanie umiarkowani w potrzebie poprzeć nie mieli, a jest znowu o tyle wyznawcą radykalizmu, że śmiało liczyć może na poparcie ludności paryskiej, w okręgach nawet najczerniejszych. Jeżeli dekret z d. 15 b. m. zwołujący wyborców w Lyonie na 11 maja nie zaprowadził zmiany w postanowieniach tak wyborców jak kandydata — to można dziś już przepowiedzieć zwycięstwo byłemu merowi Lyonu. Postawa stronnictwa republikańskiego nie będzie tu bez wpływu.

W Paryżu występuje trzeci jeszcze kandydat niejaki Lieberman, żyd alzacki nawrócony na katolicyzm. Wynoszą go na piedestał rojalści klerykałni przy pomocy bonapartystów. Dotychczas działanie na jego korzyść zamyka się w bardzo skromnych rozmiarach i pozostać będzie musiało bez żadnego skutku. Lieberman zasłużył się tem tronowi i ołtarzowi legitymistów, że kaplicę poświęconą pamięci Ludwika XVI w Paryżu, za rządów komuny od zniszczenia uchronił. Dziennik „Pays“ zaleca kandydaturę Liebmana w słowach, które najlepiej dowodzą nieuczciwości bonapartystów utyskujących na uciemiężenie, jakiego we Francji doznają. „Rzeczpospolita“ którą minister Thiersa za ostatecznie utrwaloną uważa, nazwaną tam jest „przekłętą formą rządu“ — a p. Thiers uznany za człowieka „którego uczciwi, kochający Francję wyborcy ścierpieć nie mogą.“ Panowie Cassagnaci pocieszają się jak mogą po upadku cesarstwa.

W sprawie wyborów paryskich zanotować należy jedno jeszcze doniesienie ze źródeł półurzędowych. Wybór p. Rémusata ma być przez rząd uznany za votum ufności ze strony Paryża, za objaw uspokojenia się już umysłów, za znak, że nadeszła już chwila wyprowadzenia stolicy z wyjątkowego położenia, w jakim ją przez stan wojenny i usunięcie z niej władz naczelnych postanowiono. Skoro tylko Rémusat wybranym zostanie, rząd podjął ma zamiar zniesienia praw wojennych i przywrócenia Paryżowi godności rzeczywistej stolicy. Zapanuje w nim normalny porządek prawny, osiedlą się ministerja, prezydentura wreszcie samo zgromadzenie narodowe, a wszystko to w nagrodę za życzliwość okazaną panu Rémusatowi. Nie potrzeba mówić że rozszerzenie powyższej wieści jest tylko jednym z manewrów wyborczych dla uczynienia kandydatury rządowej sympatyczną i zapewnia jej zwycięstwa. Cho-

ciażby nawet przyrzeczenie szczerem było, wypełnienie go nie od p. Thiersa, ale od większości zgromadzenia zależy, większość ta zaś jest nieprzyjazną Paryżowi.

Wiadomości Polityczne.

Paryż 14-go.

Minister spraw zagranicznych Rémusat w okólniku do wyborców paryskich powołuje się na ten fakt, że zawsze po wszystkie czasy i pod wszystkimi rządami dążył do wolności i kochał wolność, ale opierając się na prawie a nie na bezustannej rewolucji. Rządy republikańskie umiarkowane mają za sobą zaufanie i poparcie kraju. Rémusat przypomina następnie przyjacielskie stosunki swoje z prezydentem rzeczypospolitej i oświadcza, że zawsze był obrońcą polityki wyrażonej przez prezydenta w mowach i orędziach — polityki, która przywróciła pokój na zewnątrz, spokojność wewnątrz urządziła skarbowość i z rzeczypospolitej wyrobiła trwałą formę rządu. Rémusat prosi wyborców, aby głosowali za nim. Prawa mające się przedstawić zgromadzeniu narodowemu (prawa konstytucyjne) nie mają żadnego innego celu nad ten, aby rzeczypospolitą zorganizować i trwałemi obwarować instytucjami. Instytucje te przeżyły szczęśliwie próbę doświadczenia i zostawiają nietkniętą zasadę głosowania powszechnego.

Proklamacja Barodeta jest daleko jaskrawsza. Kandydat oświadcza w niej, że go demokracja lyońska przysłała na to, aby jako deputowany departamentu Sekwany zażądał bezzwłocznego rozwiązania zgromadzenia wersalskiego, utrzymania nietykalskości głosowania publicznego i zwołania jednego jedynego ciała reprezentacyjnego w krótkim przeciągu czasu. Zgromadzeniu narodowemu czas już udzielić przestrogi. Barodet w końcu streszcza cały swój program w słowach: „rozwiązanie zgromadzenia narodowego i rzeczypospolita“.

Ze swej strony ks. Napoleon Bonaparte, wydał odezwę do wyborców na Korsyce, występuje w niej w charakterze radcy departamentowego. Zajmuje się rozbiorem najnowszej uchwały zgromadzenia w przedmiocie petycji protestującej przeciwko wydaleniu go z Francji. Dotyka uczuć narodowych, mówi o roli politycznej przypaść jeszcze mającej Napoleonidom — i wzywa głosowania powszechnego, aby rozstrzygnęło w ostatniej instancji względem wydalenia, jakie przeciwko niemu przedsięwzięto.

Berlin 15-go.

W Weissenfels ukonstytuował się dziś pod przewodnictwem generała lejtnanta Stokmara związek wojowników niemieckich. Na zebraniu znajdowali się delegowani 150 stowarzyszeń, w tej liczbie wielu południowo-niemieckich, z ogólną liczbą około 30,000 stowarzyszonych.

Dowódca pierwszego korpusu bawarskiego Stephan uwolniony ze służby na własne żądanie.

Rada municypalna w Strasburgu zaprotestowała przeciwko destytucji burmistrza Lautha, jakoteż przeciwko powierzeniu jego obowiązków dyrektorowi policji Backowi.

Rzym 14-go.

Papież podniósł się wczoraj na dwie godziny z łóżka. Zdrowie polepsza się, lecz bóle w biodrach jeszcze nie ustają.

Z Bernu donoszą, że prezydent rzeczypospolitej udzielał posłuchanie sprawującemu interesu papieżkie Agnoziem.

Wkrótce spodziewają się tu przybycia ex-królowej Izabelli.

Rokowania o traktat handlowy z Francją podjęte mają być na nowo w październiku.

Anglicy osiadli w Rzymie podać mają petycję do posła swego Pageta, z żądaniem śledztwa w sprawie rozruchów przed kościołem pana Jezusa.

Londyn 14-go.

Z Cap Coast Castle donoszą, że pokolenie Fanti pobite zostało przez Aszantjów i przy odejściu depeńczy, wojska tych ostatnich odległe były tylko o 24 godziny drogi od Cap Coast Castle. Cztery statki angielskie krają przy brzegach.

Belgrad 14-go.

Książę zamianował już gabinet. Ristic prezes rady i minister spraw zagranicznych Panta Jovanovic — skarb, Tuzakovic — spr. wewnętrzne. Beszjanin — wojna, Łazarevic — sprawiedliwość, Novakovic — wyznania. Alimpie — komunikacje i roboty publiczne. Wszyscy członkowie gabinetu należą do stronnictwa umiarkowanego.

Waszyngton 14-go.

Prezydent rzeczypospolitej wezwał generała Shermana do wydania rozkazów, któreby umożliwiły jak najenergiczniejsze wystąpienie przeciwko Indianom Modoku. Stany Zjednoczone wymierzyć na nich muszą karę wyrównyującą świeżo popełnionego przez nich gwałtu. Zupełne nawet wytopienie całego pokolenia uważa Grant za usprawiedliwione przez okoliczności.

Dowództwo nad wojskami związkowymi objął generał Gilhem. Jutro już zacząć się mają działania wojenne.

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Paryż 15-go.— „J. Officiel“ zawiera dekret rządowy zwolający kolegią wyborczą w czterech departamentach, dla których termin dotąd jeszcze wyznaczonym nie został—na 11 maja.

Petersburg 14-go wieczorem.— Wiadomość podana przez „Timesa“ jakoby korespondentem dzienników amerykańskich dozwolone było znajdowanie się przy wyprawie do Chiwy, pozbawiona jest wszelkiej podstawy.

Konstantynopol 15-go.— Wielki wezyr Essad Pasza, otrzymał dymisję. Prawdopodobnie nastąpi po nim były minister skarbu Szyrwanzade Ruszdi Pasza.

New-York 15-go.— Wojska hiszpańskie na Portorico podniosły sztandar powstańczy w celu oderwania wyspy od kraju macierzystego i ukonstytuowania w nim rzeczypospolitej. Z Hawany zarządzano posiłków, rząd kubański wysłał bezzwłocznie dwa parowce.

Prezydent rzeczypospolitej meksykańskiej zagał posiedzenia kongresu związkowego mówią, w której powinszował Meksykowi zawiązania na powrót stosunków z Francją.

Depesze telegraficzne.

Warszawa dnia 17-go kwietnia, godzina 11 z rana.

Paryż, 16-go.— Komisja nieustająca zamierza w sobotę zainterpelować rząd z powodu okólnika Remusata. Thiers w takim razie wystąpi w obronie Remusata.

C U D G Ł O S U.

Labat, słynny tenor opery dworskiej w Wiedniu, występował w tych czasach w Sztutgardzie, w roli *Eleazara*.

W ciągu przedstawienia przyniósł ktoś zastraszącą wiadomość o krwawych rozruchach w mieście, o których w swoim czasie donosiły dzienniki.

Publiczność zaniepokojona tłumnie opuszcza salę teatru, kurtyna zapada, a zaciekawiony Labat zapominając, że jest w kostjumie *Eleazara*, biegnie prosto ze sceny na miejsce zbiegowiska.

Zaledwie tam się ukazał biedny Labat: *Ein Jude! Ein Jude!*— wrzasnęły tłumy rozjuszone.

Próżne były wszelkie tłumaczenia tenora, gradem się nań spęły kuliaki, niebezpieczeństwo z każdą chwilą stawało się groźniejsze.

Wreszcie szczęśliwa myśl błysnęła nieszczęśliwemu; wyrwa się z rąk oprawców, staje w pozie teatralnej i głosem przesłiznym poczyną śpiewać ową niezrównaną arję: „Błogosław Ojcie Panie, Twój nieszczęśliwy lud“.

W ten sposób tłumy przekonane i porwane śpiewem, rzuciły się powtórnie na Labata, pochwyliły go na swe barki, ale już nie w zamiarze ażeby go zanieść pod pierwszą lepszą latarnię, tylko do hotelu w którym zamieszkał.

— W dzisiejszym dalszym ciągu Kurjera, pomieszczoną jest między innemi „korespondencja z Łomży, tudzież wiadomości ważniejsze z Kroniki zagranicznej, etc. etc.“

— Zawiadamiam niniejszem krytyków z Prz. Tygodniowego, że w tych dniach udaję się do Konstantynopola, Aten, Tunisu i t. d., z której to podróży prawdopodobnie zdam w swoim czasie relację, jaka już raz tak ich głęboko oburzyła. Oświadczam przytem, że dla uniknięcia powtórnego *omadam*, jaki mi się co do poprzednich podróży przytrafił (jakobym rzeczywiście jeździł—*me ludit amabilis insania!* a który mi łaskawie raczyli wykaże, starannie będę zachowywał wszelkiego rodzaju dowody, jako to: kurz z mojego obuwia, zdarte odzienie, rachunki hotelowe i t. p., które to przedmioty, po moim powrocie, z całą przyjemnością udzielię im na żądanie, do krytycznego ocenienia.

— 3176 — *Klin.*

— **Wydawnictwo Przewodnika po Warszawie i jej okolicach.**— Skutkiem nagromadzenia się materiałów do Przewodnika daleko obfitszych niż przewidywalimy, objętość Przewodnika zamiast pierwotnie zamierzonych 8 wzrosła aż do 20 arkuszy druku. Ukończenie druku książki z tego powodu nie może wcześniej nastąpić jak w połowie przyszłego miesiąca.

Ogłoszenia i adresy przyjmują się nadal w kantoryze drukarni Kurjera Warszawskiego aż do pierwszych dni maja.— *Feliks Fryze, Ignacy Chodorowicz.*

— 3281 —

— P. Pfeiffer właścicielka Magazynu Mód przy ulicy Rymarskiej N. 4 wyjechała za granicę dla zwiezienia świeżych modeli.

— 3222 —

Redaktor Herman Benni.

W drukarni Kurjera Warszawskiego. — (Plac Teatralny, Nr 473c, nowy 5). — Дозволено Цензурою.

— Z powodu wzmianki w pismach codziennych o cenach podróży i mieszkań podczas wystawy świata Biura centralnego w Wiedniu, mam honor donieść Szanownej Publiczności, iż zamówienia na takowe przyjmuje z Królestwa Polskiego niżej podpisany generalny agent, Warszawa, ulica Nowo Senatorska Nr. 5. *Józef Kaufman.* — 3165 — (1-2)

— P. Maurycy *Reichel* właściciel składu Bielizny i Nowości przy ulicy Wierzbowej w gmachu Teatralnym wraz z żoną wyjechali zagranicę w celu zaopatrzenia magazynu w najnowsze towary.

— 3250 — (1-1)

— **Ludwik Rosenberg Dentysta** wstawia zęby na Kauczak po Rs 2, chorych przyjmuje od 10-tej do 6-tej dom Rozmanitha N 53 Nowy Świat — 3226 — 1=2

— **Dr Wolpert**, zamieszkały przy ulicy Dzikiej, pod Nr 24, udziela lekarską poradę, chorym u siebie w mieszkaniu codziennie, od godziny 4 do 6 po południu. (2-3) — 3060 —

— **Maksymiljan Berends. Adwokat w St. Petersburgu**, przybywszy na dni 15 do Warszawy, przyjmuje do 27 b. m. interesantów w mieszkaniu przy ulicy Miodowej Nro 10, mieszkania Nr 9, od godziny 4-tej do 6-tej po południu. (2-3) — 3157 —

— **Instytut leczniczy Doktora Kadlera**, przyjmuje na stałe pomieszczenie chorych z tak zwanymi chorobami sekretnymi (syfilitycznymi) i z wszelkiego rodzaju cierpieniami skóry. O warunkach przyjęcia, dowiedzieć się można w mieszkaniu Dra Kadlera, przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr. 38, wprost Saskiego placu, z rana do godz. 11-tej, po południu od 4-tej do 6-tej, gdzie w tych godzinach udzielana bywa i pomoc lekarska chorym przychodnim z miasta. (11-0) — 966 —

— **Feliks Gnuss dentysta** leczy wszelkie bóle zębów, plombuje zęby zepsute, oraz wprawia zęby sztuczne na złocie i kauczuku.—Przyjmuje chorych od godziny 9-iej z rana do 6-iej po południu. Ulica Ś-to Krzyżka Nr. 4 nowy. (6-6) — 2476 —

Otrzymałszy w tym czasie znaczny wybór towarów, jako to: Włóczek, Kanwy, P.l.i, Jedwab i wiele innych wchodzących w zakres robót damskich, do Składu mego przy rogu ulic Senatorskiej i Miodowej pod Nr 497 egzystującego, mam honor z takowemi polecić się.

Nadmieniam przytem, że bandel mój mimo rozsiewanych fałszywych wieści o zamiarze zwinienia go i otworzenia namiast innego, nie pozostaje w żadnym zgła stosunkach współkowych z innemi podobn mi handlami, a przeszedłszy na wyłączną moją własność prowadzonym jest jak i nadal będzie pod tymże samym Nr 497, przy rogu ulic Senatorskiej i Miodowej (gdzie dawniej cukiernia Bellego), do borem zaś tylko towarów i czynieniem zadość żądanom Prześwietnej Publiczności, starać się będzie zasłużyć na uznanie i tą tylko drogą zamierza jednać sobie licznych nabywców.

ANNA ZANDERS.

(1 3) — 3229 —

MAGAZYN

JÓZEFA MATUSZEWSKIEGO,

przy ulicy Miodowej w pałacu
Dyzmańskich.

po powrocie Właściciela z Paryża, otrzymał wielki wybór, zastosowanych do obecnej pory w fasonach najnowszych:

Surdacików. Kamizelek. Okrywek, Kostjumów, Vetements i w najnowszym rodzaju Ubrań od deszczu.

Wszystkie powyższe artykuły, odznaczają się wykwintem gustem, kształtą formą i dobrocią materiałów. (5-6) — 2772 —

PIERWSZY TRANSPORT NOWOŚCI.

PIERWSZY TRANSPORT NOWOŚCI.

Jest do wynajęcia od 1 Lipca 1873 r.

LOKAL

z 5-ciu Pokoi z alkową, Przedpokojem, Kuchnią i wszelkimi wygodami gospodarskimi, oraz Stajnią i Wozownią. Wia. domać przy ulicy róg Ogrodowej i Białej, Nr 11 nowy. (1-1) — 3266 —

Do najęcia zaraz do Ś-go Jana

MIESZKANIA

składająca się z 4-ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni z meblami i całym gospodarstwem domowym za umiarkowaną ceną, ulica Bracka Nr 5, na 1-sz-m piętrze, drawi na prawo. (1-3) — 3153 —

Po rozwiązaniu spółki z Panem Bronisławem Smoleńskim v. Marion i po opuszczeniu kierownictwa Zakładu fotograficznego przy ulicy Żabiej, ogłaszam, iż w bieżącym miesiącu otwieram **ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY**, przy ulicy Niecałej Nr 12 nadmienając, że firma moja na Zakładzie przy ulicy Żabiej, już bardzo krótko gdyż tylko przez trzy kwartały istnieć będzie, a to skutkiem umowy piśmiennej rozwiązującej spółkę w dniu 1 Stycznia 1873 roku.

WALERY TWARDZICKI.

Na nadchodzące święta Wielkiej Nocy **Cukiernia JANA KADECZA** przy rogu ulicy Senatorskiej i Podw., przyjmuje jak corocznie obywateli na znane od lat i z doskonałości **Kulicze i Paschy**, oraz podejmuje całego urzędnika święconego, jako też B.by Torry i Mazurki.—Upraszam o wcześnie zamówienia bym mógł z całą dokładnością zadość uczynić żądanom Szanownej Publiczności. — 3156 —

Jan Kadecz.

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 1873 roku.

	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP.		SR.	
Półimperjały Ros. — kop.	—	—	—	—
Dukaty Hol. rs. — kop. —	—	—	—	—
Pruskie tal. w bilet. rs. — k. —	—	—	—	—
Austrjackie floreny w bilet. k. —	—	—	—	—
Oblig. skarbowe 100 rs., (od kop.) ..	95	30	95	—
Listy Zast. 3 okresu I s. za rs. 100 ..	94	30	94	—
Listy Zast. 3 okresu II s. za rs. 100 ..	94	5	93	75
Listy Zast. nowe 5 pr. z r. 1869 ..	90	10	89	80
Listy Zastawne miasta Warszawy (II*)	79	60	79	30
Listy Likwidacyjne rs. 100 ..	—	—	—	—
Oblig. Tow.-Kredyt. Ziemskiego ..	—	—	—	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej ..	95	25	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 ..	154	75	—	—
Nowa Ros. poz. prem. z r. 1864 ..	—	—	—	—
" " " " ostempl. ...	152	—	—	—
" " " " z r. 1866. ...	—	—	—	—
" " " " ostempl. ...	96	—	95	50
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę ..	73	25	72	75
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej ..	—	—	138	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej ..	115	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespolskiej ..	122	—	121	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 100 ..	—	—	—	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia ..	127	—	126	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej ..	105	50	—	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni 500 ..	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie ..	107	75	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 127²/₃

Od Likwidacyjnych kop. 151¹/₂

Od Listów Zastawnych nowych kop. 159¹³/₁₆

Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 22²/₃

Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 111 kop. — rs. 110 k. 70

Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 42¹/₂ rs. 7 k. 40¹/₂

Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 88 k. 12¹/₂ rs. 87 k. 90

Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 w rs. 101 k. 40 rs. 101 k. 10.

(II*) 89—40—89—10.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 4 cali 7.

Dziś na Prowincję dołącza się Ogłoszenie ze Sk.

Papieru, materiałów piśmiennych i rysunkowych W. Meste

hausera.

Przed 5-ciu laty nabywszy
ZAKŁAD Fotograficzny wraz
z firmą, od P. Twardzickiego,
takowy nadal prowadzić bę-
dę pod moją własną.

(3-6) — 2874 — **B. MARION, ŻABIA N° 4.**

Wydawca Gustaw Gebethner.

(Patrz dalszy ciąg Kurjera, oraz Dodatek).

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg Numeru 78.

Czwartek.

Warszawa, d. 5 (17) Kwietnia 1873 r.

(Spóźnione)

— Z Łomży. — W z Niedziele na scenie tutejszego teatru, daną była komedia w 1-ym akcie, p. n., „Grzeszki Babuni.”

W poniedziałek zaś, 3-ci akt „Piękną Heleny.” „Bursze” i Tańce, jako przedstawienie pożegnalne.

Winniśmy i tak wiele p. Tekslowi, że chociaż przez te parę miesięcy, przerwał pasmo dni nudnych, które tutaj spędzamy, podobnych jeden do drugiego, jak dwie krople wody.

We wtorek wyjeżdża on do Suwałk, dokąd robił wy-cieczkę w jesieni.

Zuów więc miasto nasze zapadnie w zwykły swój sen apatyczny, zanim dobry jaki genjusz w śnie ocuci go z tego letargu.

Powiadają, że splen jest to choroba trapiąca tylko mieszkańców Albionu.

My jednak mieszkańcy miast prowincjonalnych, wzupełności tego przyznać nie możemy, i każdy z panów wielko-miastowych, gdyby raczył zniżyć się do naszego życia pewnieby straszną epidemią zaraził się od nas.

Aż strach pomyśleć, wczoraj, dziś i jutro, i dni następnych, widząc ciągle jedne i te same osoby prze-siadujące po całych dniach w tutejszych zakładach gastronomicznych i po przeczytaniu pisma, palące znu-dów papieros po papierosie, przyglądając się z zie-waniem wchodzącym i wychodzącym osobom i słu-chając jednostajnego uderzenia kijów billardowych. Przy takim jednostajnem, bezbarwnem życiu splen jest tylko dopuszczalnym.

Odbijemy chyba swoje straty, letnią porą, na spa-cerach po pięknych okolicach tutejszego miasta, gdyż to jest jedno na czem nam nie zbywa.

H. B.

Kronika zagraniczna.

× Z tragedji Henryka Heine pod tyt: *Almanzor*, pan Fenzl, dyrektor baletu w Monachjum, ułożył wielki balet; muzykę zaś skomponował Robert von Herstein. Balet ten miał być przedstawionym w teatrze dwor-skim w Monachjum w dniu 26 Marca. Heine na kil-ka lat przed śmiercią napisał na żądanie jednego z dyrektorów teatrów w Londynie libretto do baletu pod tyt: *Faust*. Balet ten przedstawionym był także na scenie tutejszej.

× W Krakowie, u Gubrynowicza i Schmita wyszedł świeżo tom „Powieści,” Karola Piętkowskiego. Jest ich trzy: „Garbusek,” „Pamiętnik młodej kobiety” i „Na-stepstwa,” a każda z nich jakkolwiek wszystkie lekko są naszkicowane, jest prawdziwą perełką w literaturze powieściowej. „Garbusek” szczególnie odznacza się dziwną prostotą i rzewnością opowiadania.

× Do Lwowa przybyło towarzystwo baletowe z 12 osób złożone. Widowiska odbywać się będą w teatrze hr. Skarbka.

× W Poznaniu, w teatrze polskim przedstawiono temi czasy IV i Vty akt tragedji: „Horacjusze”. Boha-terkę przedstawiała pani Nowakowska. Teatr w Po-znaniu jest wciąż licznie uczęszczanym, mianowicie w dnie świąteczne.

× We Lwowie ma być niezadługo wystawioną nowa operetka, skomponowana przez p. Czerwińskiego pod tytułem: *Skowidzek*.— Autorem libretta jest pan Wła-dysław Bełza.

× Z Krakowa donoszą: Loterja fantowa urządzana rok rocznie w Krakowie na korzyść ubogich miejsco-wych, nieprzynosiła nigdy podobno więcej nad 700 zł. austr. czystego dochodu. Ostatnia przyniosła 2000 zł. austr., co przypisują energicznemu wzięciu się do rzeczy dam polskich, nienależących do właści-wego towarzystwa krakowskiego.

× We Lwowie ma być otwartym klub szachistów. Komitet założycieli składa się już z 60ciu członków. Wpisowe oznaczono na 3 floreny (12 zł.), a w razie zebrania się 100 członków, opłata miesięczna ustano-wioną zostanie na 50—70 centów.

× Do „Berl. Ztg.” piszą z Wiednia, że spekulacja na wystawę rozpędzi zapewne w krótkim czasie wy-stawowych gości. Tak np. w „Grand Hôtel,” za mie-szkanie, składające się z salonu i sypialni, które zwy-kle 12 guldenów w. a. na dobę kosztowało, ustanowio-no na czas wystawy cenę 80 guldenów w. a. (48 rs.) dziennie.

× Franciszek Liszt, który co rok zwykł był odwie-dzać stolicę Papieżów, tym razem nie przybył do Rzymu. Od czasu, jak córka jego opuściwszy męża swego, Bülowa fortepianistę, przyjęła protestantyzm i poszła za głośnego kompozytora Wagnera, abbe Liszt popadł w niełaskę w Watykanie.

W Szpitalu Dzieciątka Jezus

udziela bezpłatnie porady na

Choroby wewn.: Dr Antecki, codziennie od g. 9 do 10 rano,

Choroby zewn.: Dr Orłowski, codziennie od g. 9 do 10 rano,

Choroby organów moczno płciowych od g. 11—1½

Dr. Orłowski we Wtorki, Czwartki i Soboty; Dr. Wszebor

w Poniedziałki Środy i Piątki.— Wejście przez drzwi

główne od placu.

Szpital Ś-go Duchy przy ulicy Elektoralnej

codziennie z wyłączeniem świąt:

Choroby wewn.: od 11 tej do 12-tej z rana Dr. Lambl;

Choroby zewnętrzne, od 12 tej do 1-jej Dr. Girsztown.

Choroby oczne, od 1-szej do 2-giej Dr. Wolfring.

Szpital Ś-go Rocha na Krakowskim Przedmieściu

codziennie od 9 tej do 10 tej z rana,

Choroby wewnętrzne, Dr. Obrębski.

Choroby zewnętrzne, Dr. Stankiewicz.

— Bank Polski w zastosowaniu się do Najwyższego Ukazu o Komisji Likwidacyjnej z dnia 19go lutego (2go marca) 1864 roku, na mocy którego upłynione kupony od listów likwidacyjnych, w razie niezgłosze-nia się po ich zrealizowanie, wedle zasad o przeda-wnieniu, po upływie pięciu lat, ulegają zniszczeniu; podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że kupo-ny 8go półrocza od rzeczonych listów likwidacyjnych, z terminem spłaty w dniu 20 maja (1 czerwca) 1868 roku, wymieniane będą w kassie Banku na gotowiznę tylko do dnia 20 maja (1 czerwca) bieżącego 1873 ro-ku, po upływie którego to terminu, uważane będą za wycofane z obiegu i żadnej wartości niemające.— Wice Prezes Banku, F. Baumgarten.— Naczelnik Kancela-rji, Makulec. (2—2) —2776—

INSTYTUT LECZNICZY ŚCIEŚNIONEM POWIETRZEM

D-ra Wincentego Brodowskiego

Nowy Świat Nr. 34 wprost Chmielnej

otwarty codziennie od 9-jej rano do 3-jej po południu.

Ścieśnione powietrze używa się w chorobach następują-cych: w chronicznych zapaleniach błon śluzowych, no-sa, ucha, krtani i przewodów oddechowych, w dychawi-cach tak nerwowych jak i pochodzących z rozedmy płuc, w chronicznych zapaleniach płuc, w wysiękach opłucnej powstałych z zapalenia takowej, równie też w koklu-szu i początkach suchot.

Pod wpływem ścieśnionego powietrza odżywianie or-ganizmu skutecznia się daleko prędzej a zatem ze skutkiem używam go w skrzepuchach, bladaczce i w cier-pieniach nerwowych, powstałych z ogólnego osłabienia.

Dla leczenia ścieśnionem powietrzem są urządzone dwa gabinety; chorzy którzy nie życzą sobie towarzystwa mogą siadywać osobno.

Przy tym Instytucie są urządzone Inhalacje i wanny lecznicze, a zatem chorzy z cierpieniami krtani i reuma-tycznymi mogą korzystać z takowych. O warunkach kuracji można się dowiedzieć na miejscu.—Dr. Brodo-wski mieszka przy Instytucie; przyjmuje chorych od 5-jej do 6-jej po południu. (4—12) —2473—

Z dniem 1-szym kwietnia r. b.

Tablice z adresami pp. Kupców i Prze-mysłowców rozwieszone zostały po hotelach w War-szawie. Nikt nie zaprzeczy praktyczności anonsowa-nia się w ten sposób, a ztąd i korzyści, jakie nieza-wodnie ogłaszający się Panowie osiągną. Jestto bo-wiem rodzaj reklamy tak wybornie udającej się zagra-nicą, iż niepodobna przypuścić, aby i u nas nie znalazło to słusznego uznania, tem bardziej, iż tak dogodny spo-sób informowania się, szczególnie w tych czasach dla osób przejeżdżających przez nasze miasto na **Wystawę Wiedeńską** niezmiernie ułatwi zawiązanie stosunków z tutejszemi firmami pp. Kupców i Przemysłowców. Z mojej zaś strony urządziłem ściśłą kontrolę, aby miejsca zajęte na tablicach zawsze zaopiekowanymi były. —Józef Kaufman Wydawca i Właściciel Drukarni No-wo Senatorska Nr. 5. —2980— (2—2)

Do Składu Stanisława Baumann,

przy ulicy Elektoralnej, Nr 5, naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport:

Cementu Portland Angielskiego Robbinset Comp. z Londynu

Cegły i Gliny eg. iotrwałej.

Koksu i Węgla kamiennych i kowalskich, oraz

Tektury smółkowej i **Blachy** żelaznej d. krycia

dachów. —3068— (2—0)

DWA POKOJE

na dole od frontu obok **Resursy Kupieckiej** do wynajęcia od Św. Jana. Wiadomość w Kantorze Kompanji Nawo-zów Rolniczych, przy ulicy Senatorskiej, Nr 24, obok Re-sursy Kupieckiej. (3 3) —3054—

H. SOMYA

SKŁAD
Wyrobow Technicznych
DLA

FABRYK I MLYNÓW

ulica Marszałkowska wprost fabryki

„LA FERME”

p o l e c a :

Angielskie pasy skórzane wszelkich rozmiarów;

Płyty, Sznurowy i Rurki gumowe;

Kiszki i Pasy parciane;

Olej maszynowy i Oliwiarki;

Pakunek samosmaru do pistonów;

Gazę jedwabną na pytle;

Stal laną na narzędzia i na Oskardy,

Bloki, Lewary, Krany;

Kuzienki przenośne;

Wentylatory do ognisk i wentylacji.

Sikawki pożarne i ogrodowe.

(7 0)

—1625—

Magazyn

TRUMIEN METALOWYCH

PRZY

**Fabryce Lamp i Wyrobów Meta-
lowych**

FRYDERYKA TRELLE

Nowy Świat, Nr 1318 (76)

(3—6)

—2643—

WYPRZEDAŻ OGOLNA GARDEROBY MEZKIEJ.

po cenach kosztu odbywać się będzie przez miesiąc, w Ma-gazynie Kupca A. Winnickiego, ulica Długa Nr 25, czerw-o-ne znaki po bokach. 2797— (6—6)

FABRYKA LUSTER i RAM

ROBERTA GIESE & COMP.

przy ulicy Nowy-Świat, Nr 28 nowy.

urządziła oprócz dotąd tamże egzystującego głównego skła-du i sprzedaży swych wyrobów, **drugi Skład** i sprzedaż detaliczną przy ulicy Senatorskiej Nr 16 nowy; w do-mu Loewenberga SS rów, z któremi to wyrobami podług najnowszych rysunków i fasonów zagranicznych wykonywa-nemi, po cenach umiarkowanych ale stałych, łaskawym względem Szanownej Publiczności się poleca.

Sprzedaż hurtowa Ram i Zwierciadeł, oraz zamówienia na szkła i szyby lustrowe do okien, odbywają się tylko w Skła-dzie przy fabryce na Nowym-Świecie. Handlującym zaś od-stępuję się stosowne rabata.

Oprócz tego fabryka ta przyjmuje i wykonywa wszelkie zamówienia na **roboty rzeźbiarsko złotnicze** tak dla kościołów, jak i do domów prywatnych i pałaców. (3—3) —2691—

Na czas letni jest do wynajęcia

SKLEP

przy placu Teatralnym. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. (3—3) —2532—



**HOLSZTYŃSKIE
i OSTENDZKIE.**

codziennie świeże w Handlu Delikatesów Ant. Stepkow-skiego. —1129— (31—0)

STROJE, SUKNIE i BIELIZNA

Nowy-Świat, Nr 68 nowy,

w pierwszej lewej oficynie na 1-szem piętrze.

Jak dotąd tak i nadal przyjmują się w Pracowni mojej wszelkie obstalunki i roboty w zakres Strojów damskich wchodzące; obok nowych przerabiają się na świeży fason już i **noszone Kapelusze**, podług najświeższych żurnali, **po kop. 50.—Suknie strojne** od Rs. 2 do Rs. 4; uszy-cie **Koszuli** z angielskim gorsem **kop. 60**, tudzież **Stro-iki i Czepeczki** dla Dam wykończają się spiesznie i z ele-gancją, —także **rytówce i słomkowe KAPELUSZE** przyjmują się u mnie do prania i przerabiania na najśwież-szy fason i do ubierania. O sumiennem i gustownem wykończa-niu powierzanych mi robót, Szanowne Panie miały sposo-bność już się przekonać. —Walerja Czerniejewska. —203



EKSTRAKT MIĘSNY LIEBIGA Z FRAY BENTOS

(Południowej Ameryce)

Kompanji Ekstraktu Mięsnego LIEBIGA w Londynie

Wielka oszczędność w gospodarstwie!!!

Natychmiastowe przyrządzenie posiłnego rosółu za pół ceny jak ze świeżego mięsa. Zaprawianie i wzmacnianie zup, sosów, jarzyn i t. p.

Środek wzmacniający dla słabych i chorych!

Dwa złote medale w Paryżu 1867 r. Złoty medal w Hawrze 1868 r. Wielki honorowy dyplom za najwyższe odznaczenie w Amsterdamie 1869 roku.

Ceny detaliczne dla Królestwa Polskiego:

1 funt ang. w słoiku
Rs. 4 kop. 10.

1/2 funt ang. w słoiku
Rs. 2 kop. 10.

1/4 funt ang. w słoiku
Rs. 1 kop. 15.

1/8 funt ang. w słoiku
Kop. 60.

Jeżeli każdy słoik opatrzony jest podpisem samego wynalazcy Liebiga i delegowanego Dra M. von Pettenkofer.

Sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych handlach i aptekach. Składy główne w Warszawie u PP. Ferd. Galle; L. Gradomskiego; Leona Krupeckiego; J. Mrozowskiego; St. Rozmanitha; L. Spiessa; Simon i Stecki; Teodora Stanisławskiego; A. Stepkowskiego; Sowińskiego i Szulca; F. Szpryngera i J. Riedela. Skład główny we Włocławsku u S. J. Mazura. Sprzedaż hurtowa w domu handlowym **J. FREIDER i S-ka**, w Warszawie, ulica Przechodnia, Nr 3 (951/2).

(6-6)

—10,840—

ERNEST GAY, Generalny Agent dla Królestwa Polskiego.

ZAKŁAD

GOTOWYCH UBIORÓW MĘSKICH

FELIKSA DOBROWOLSKIEGO,

zaopatrzony został w robotę gotową, to jest Paltę letnią z materiałów modnych i świeżych, po cenie rsr. 13, oraz garnitury: Żakiet, Spodnie i Kamizelka, po rsr. 19. Przyjmuję także i z powierzonych mi materiałów, po cenie bardzo umiarkowanej. Ulica Przejazd, Nr nowy 3. Tamże potrzebny jest **Uczeń**. —2701— (8 8)

Ważna wiadomość!

dla utrzymujących, lub chcących utrzymać Dorozki. Są trzy dorozki kompletne w dobrym stanie, koni ośm, troje sanek z całymi przyborami, uprzążą i innymi rekwizytami, z numerami. Codziennie widzieć można od godziny szóstej do ósmej rano. Za umiarkowaną cenę. Wiadomość przy ulicy Brackiej Nr 15 nowy, mieszkania 2. —3098— (3-3)

RS. 6,000,

mogą być wypożyczone na nieruchomości murowaną w Warszawie, z ubezpieczeniem na pierwszej połowie szacunku. Wiadomość przy ulicy Tamka pod Nrem 15 na dole, w mieszkaniu gdzie dawonek. —2990— (3-3)

PŁUGI ROMANA CICHOWSKIEGO

Całe żelazne w 3 ch wielkościach, wyrabia administrowana przemennie fabryka i sprzedaje takowe w swoim Głównym Składzie (przy ulicy Senatorskiej Nr 473d) na zasadzie Reskryptu Wydziału Rolnictwa i Wiejskiego Przemysłu Ministerstwa Dóbr Państwa, z dnia 28 Lipca 1872 r. Nr 2299, który mi donosi: że udzielony Panu Romanowi Cichowskiemu pod dniem 24 Lutego 1861 r. dziesięcio-letni przywilej na narzędzia w 5-ciu pozycjach wyszczególnione, zniesiony od dnia 24 Sierpnia 1871 r., a to na zasadzie par. 158 ustawy o przemyśle fabryk tom XI, Swodu Zakonów wydania 1857—i dla tego na zasadzie par. 159 tejże ustawy, każdy ma prawo korzystać bez przeszkód z wynalazku Cichowskiego.

Administrator Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów.

ZYGMUNT OSTROWSKI.

(2 3)

— 3057 —

JEUNESSE ET FRAICHEUR DU TEINT

VIOLET

par l'emploi de la
CRÈME DE BEAUTÉ
a base de GLYCÉRINE et de BISMUTH
et de la Poudre de riz
AUX FLEURS DE LYS
de Cachemyr

SAVON ROYAL DE THRIDACE

seul recommandé

par les
CÉLÉBRITÉS MÉDICALES

VIOLET

12, Boulevard des Capucines

Retour du Grand-Hôtel PARIS

317, Rue Saint-Denis

(2 31) —3047—

POWIDŁA INDYJSKIE

Jedyny środek wytępiający do szcztu najbardziej zagnieżdżone

SZCZURY I MYSZY

za który wciąż pochwały odbieram.

Poleca Skład Hurtowy Zapalek i innych WYROBÓW CHEMICZNYCH

W. DZISIEWSKIEGO.

przy ulicy Senatorskiej, Nr 467a, dom Lewenberg. (1-6) — 3254 —



Jeneralny Agent Oryginalnych Amerykańskich

MASZYN DO SZYCIA

Amasa B. Howe'go, Grover'a & Backer'a, Taylor'a, Philadelphia i John'sa

D. GROSSMANN

dawniej **KOENIGSBERGER & Comp.**

ulica Wierzbowa, Nr 638, obok Hotelu Angielskiego.

Poleca Szanownej Publiczności, wyż wymienione systemy, jak również wielki wybór maszyn: Wheelera et Wilsona, Eliasa, Howe'go Junior, Orth'a, Mansfelda, Singera, Calebaut'a, Willecoxa, et Gibbisa, które po cenach bardzo umiarkowanych sprzedaje.

Maszyny na stolikach dwunitkowe, od rs. 35.

Maszyny ręczne dwunitkowe, od rs. 30.

Maszyny ręczne jednonitkowe, od rs. 12.

Nauka szycia bezpłatna. — Gwarancja dwuletnia. — Posiadam własny warsztat, przyjmuję wszelkie reparacje Maszyn do szycia.

Nici, Jedwab, Oliwa, Igły do wszystkich systemów maszyn po bardzo umiarkowanych cenach.

Podwiązki Amerykańskie metalowe (Ventilated Garter),
od kop. 75 do rs. 2 kop. 25. 24-0) — 277 —

Do sprzedania lub zamiany FOLWARK Tomiczyzna zwany,

w mieście gubernjalnem Petrokowie położony, na którym utrzymać można krów 20 i inwentarz roboczy. Domy są 3, jeden z nich murowany, reszta zabudowań drewniana w dobrym stanie, dochód z domów w przecięciu rocznie czyni rs. 600, znajduje się Ogród fruktowy, sadzawka zarybiona, szparagarnia, plac przy ulicy zdany do zabudowania, są przyległe ogrody warzywne, grunt do tego folwarku prawie wszystkie przenny, znajduje się w gruncie glina zdalna na wyrób cegły. Sprzedający przy gruncie pozostawia sobie rs. 3064, na lat 3 lub 4 z procentem umówionym, jeżeliby kto życzył sobie nabyć, lub zamianę uczynić na dom murowany w Warszawie, Pradze, Częstochowie, Kielcach, Sieradzu, lub na folwark na wsi obfitujący w kilkadziesiąt fur siana. O cenie i porozumieniu się powziąć można wiadomość u właściciela zamieszkałego w tymże folwarku. —2575— (3-3)



de CAUVIN, de PARIS.

PILULE Z ROŚLIN PANA CAUVIN

Aptekarza w Paryżu,

Dla uniknienia fałszerstwa, należy żądać, aby Pigulki te znajdowały się w pudełeczkach tekturowych opakowanych i ułożonych w pudełko blaszane, i aby nazwisko **CAUVIN** znajdowało się w każdej pigułce.

Dostać można we wszystkich Aptekach Cesarstwa i Królestwa. (16-0) — 358 —

Magazyn Mebli Jana Olsztyńskiego,

przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 51 nowy, wejście przez sklep od frontu.

Po cenach umiarkowanych sprzedaje różne meble, jako to: Garnitury palasandrowe, orzechowe i mahoniowe, Szafki kryte safianem i skórą amerykańską w najlepszym gatunku, Kozetki, Fotele, Foteliki, Toalety, Łóżka, Umywalki z marmurem i inne rozmaite, Szafki rożne z marmurem i inne, Stoliki pod Samowar, Biurka mahoniowe, orzechowe i jesionowe, Szafki mniejsze, Kredensa, Słoje obadowe, Stoli do robót damskich rozmaite, Materace włosiane zwyczajne i sprężynowe; materace z morskiej trawy, materace siemne i podobne rozmaite z którymi się poleca. (7-12) —2451—

ZAKŁAD OGRODNICZY

Franciszka Willmana

ulica Chmielna, numer 1550.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż w zakładzie moim tak jak i lat poprzednich, można dostać drzew owocowych, a mianowicie: Gruszek, Jabłoni, Śliwek i Wiśni, niemniej polecam piękne egzemplarze agrostu sztamowego oraz nasiona warzyw i kwiatowe a to wszystko po cenach najprzystępniejszych **Franciszek Willman**. —1678— (6 6)

KOLONJA

wieczysto-czynszowa, około 18 i pół dz. (37 morgów) rozległości, niedaleko szosy, o mil trzy od Warszawy, pod Jabłonną, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę wraz z wszelkim inwentarzem żywym i martwym, na gruncie znajdującym się. Bliższe szczegóły w Warszawie, Stare-Miasto pod Nrem 26 nowym, mieszkania Nr 10, w dziedzińcu. —3049— (1-3)

Kupno.

Nabywca z Królestwa, poszukuje wsi od 150 do 450 dziesiątn (10 do 30 włók) arealu, w dobrej glebie, jeśli możebnym w połowie z lasem, w bliskości rzeki spławującej lub też kolei żelaznej. Oferty franco pod H. K. Nr 11. Poznań (Poznań) poste restant. (2-12) — 3180 —

KOLONJA

za Władzą z zabudowaniami gospodarskimi i domem mieszkalnym, mająca dobrej ziemi razem z łąką i kawałkiem lasu brzoźowego około dzies. 15 (morg 30) nowopolskich, czyli dzies. 15 (włoka jedna) w ładnym położeniu dwanaście wiorst od Warszawy, jest do sprzedania z wolny ręki; wiadomość u Komornika Rosińskiego, ulica Miodowa Nr 489d, nowy 17. —3200— (1 3)

WODY MINERALNE

15 kop. syfon, 10 kop. butelka cała. Codziennie wyrabia fabryka wody mineralnej cena każdej wody za syfon 15 kop. oprócz zastawu. Także wodę sodową, seicerską, limoniadę, soki różne i wodę sodową w balonach, —na prowincję skuteczniejszą się ekspedycja jak najpóźniejszej. Ulica Senatorska, dom Kaftala Nr 20 nowy.

L. Przemyński, Aptekarz.
— 3218 — (1-6)

Księgarnia i Skład Nut Muzycznych UNGRA I BANARSKIEGO

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 443 (71) naprzeciw Resursy
Obywatelskiej.

otrzymała następujące nowości:

Zebrowski, Bibliografia piśmiennictwa polskiego z działy matematyki i fizyki oraz ich zastosowań na obchód 400 letniej rocznicy urodzin Kopernika, rs. 3 kop. 60.
Trentowski, Panteon wiedzy ludzkiej, Tom I, zeszyt 1 i 2, za tom 1 z 1/2, rs. 1 k. 50.
Korrespondencja Joachima Lelewela z Karolem Sienkiewiczem, rs. 1 kop. 20.
Koetzego, Praktyczne gorzelnictwo, rs. 1 kop. 50.
Wisłocki W., Kochanowskiego Rubus Incombustus, kop. 35.
Weitzenblut, Meżatka i Matka, wydanie drugie, kop. 75.
Cmy i hrabi Fikmika, Żarty i pieśni żartobliwe, kop. 50.
Woliński, Kopernik w Italji, rs. 1 kop. 80.
Kraszewski, Sprawa kryminalna, kop. 90.
Prądzyński, O prawach kobiety, rs. 1 kop. 50.
Wianek duchowny sługom Jezusa i Marii poświęcony, kop. 30.
Przewodnik dla mularzy, rs. 1 kop. 50.
Jeleński, O samopomocy w kształceniu się, kop. 50.
Ehrenfeucht, Sakice społeczne, kop. 45.
— O prawdzie w literaturze, kop. 20.
Ketrzyński, O mazurach, kop. 45.
Wierzbicki, Słowa prawdy dla Polaków, kop. 65.
Katalogi na żądanie przesyła bezpłatnie. Przy zamówieniach z prowincji od rs. 5, kosztów przesyłki nie liczy.

KSIĘGARNIA GEBETHNERA I WOLFFA

otrzymała na skład główny

DZIEŁA KAZIMIERZA BRODZIŃSKIEGO,

których obecnie wyszedł tom III, zawierający: O klasycyzmie i Romantyzmie (1818).
Literatura Polska 1822—1823)

Warunki prenumeraty:

Za 6 tomów rs. 6; w ozdobnej oprawie, rs. 8 kop. 40. Pocztą rs. 7 k. 50, w oprawie rs. 10.
(1-6) — 3078 —

Do dnia 1 Maja r. b.

NADZWYCZAJNE ZNIŻENIE CENY!

108,513 WYRAZÓW ZAWIERAJĄCY SŁOWNIK JEZYKA POLSKIEGO,

OBEJMUJĄCY:

oprócz zbioru właściwie polskich, znaczną liczbę wyrazów z obcych języków polskiemu przyswojonych; nomenklatury tak dawne, jak też nowo w użycie wprowadzone różnych nauk, umiejętności, sztuk i rzemiosł; nazwania monet, miar i wag główniejszych krajów i prowincji; mytologję plemion słowiańskich i innych ważniejszych, tudzież oddzielną tablicę słów polskich nieforemnych z ich odmianą;

do podręcznego użytku wypracowany

przez A. Zdanowicza, M. B. Szyszkę, J. Filipowicza, W. Tomaszewicza, F. Czepelińskiego i W. Korotyńskiego.

Wydany staraniem i kosztem **MAURYCEGO ORGELBRANDA**.

Tom wielki na 2 części podzielony, w formacie wielkiej ósemki, 144 arkusze (2294 stronice po 2 szpalty), najdrobniejszym pismem, wyrównujący objętością treści 500 ark. zwykłego druku.

Założeniem Autorów Słownika było, przedstawić ogólnie książkę przystępną dla wszystkich warstw społeczeństwa, a pragnących poznać się z mową ojczystą lub ją zgłębić; miano oraz na uwadze wyczerpać wszystkie skarby języka po nasze czasy i ułatwić czytającym książki polskie zrozumienie nieznanym im lub niejasnym pojedynczych wyrazów tak w mowie jako i piśmie; zgola, uczyniono Słownik książką pożyteczną i niezbędną.

Cel pracy osiągnięto. Dowodem świeżo wydana praca filologa p. Far. Ferd. Sławińskiego p. t. Obliczenie wyrazów w trzech słownikach Lindego, w Wileńskim i Rykaczewskiego, w której autor wykazuje, że:

Słownik wydania Maurycyego Orgelbranda, najbogatszy treścią;

Lindego obejmuje wyrazów 58,739.

Wileński (Orgelbranda) 108,513.

Rykaczewskiego tylko 49,545. Świadczy to wymownie dla Słownika Wileńskiego.

Zapasy nie są już wielkie.

**Cena z 12 rsr. zniżona na rs. 6, z przesyłką pocztą
rs. 7, trwać będzie tylko do 1 Maja r. b.**

poczem do 12 rsr. przywrócona zostanie.

Sprzedaż główna w księgarni wydawcy, naprzeciw posagu Kopernika.
(10-10) — 635 —

**Księgarnia
GEBETHNERA I WOLFFA
w Warszawie,**

otrzymała na skład główny dzieło p. t.:

**GIENEZA FANTAZJI
Piotra Chmielowskiego,
kop. 50.**

Treściwość wykładu, jasność wyrażenia zalecają to dzieło, jak w ogóle wszystkie tego autora prace, niejednokrotnie już ocenione należycie przez najlepszych krytyków naszych.
— 2001 — (5-6)

Szkic higieniczny **Dra Weitzenbluta**
akuszerka m. Warszawy p. t.

MEŻATKA I MATKA

Drugie powiększone wydanie

Treść: Wstęp. Znaki ciąży. Obliczenie kresu ciąży. Zachowanie się kobiet ciężarnych. Zachęcenia. Zapatrzenie się. Przygotowania do porodu. Zachowania się po porodzie. Picielegnowanie niemowląt. Wskazówki dla osób karmiących. Wybór mamki. Sztuczne karmienie niemowląt. Cena egzempl. 75 kop.
— 2035 — (4-12)

Podpisany Adwokat ogłasza: że Dobra Chlewnia z przyległościami, w okręgu Błońskim położone — wiorst trzy od stacji kolei Warszawsko-Wiedeńskiej Grodzisk odległe, w ogóle rozległości morgów, 1081 pr. 92 miary nowopolskiej mające — sprzedane będą przez publiczną licytację w drodze beneficjalnej.
Sprzedaż ta odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie wydziale, III w dniu 16 (28) Kwietnia 1873 roku o godzinie 1 1/2 po południu.

Bliższe szczegóły i warunki sprzedaży przejrane być mogą w kancelarii W. Pisarza tegoż Trybunału Wydziału III, i u podpisanego Adwokata w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 17 zamieszkałego.

Licytacja za tę Dobrą wraz z inwentarzem żywym i martwym — rozpocznie się od summy rsr. 79,128, jako ceny przez biegłych ustanowionej. — Vadum do licytacji wynosi rsr. 3000.

WOJCIECH BRONKOWSKI.

(2-3) — 3122 —

W dniu 11 (23) Kwietnia 1873 r., o godzinie 2-ej z południa, w Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nrem 549 urzędującego, w Wydziale II, sprzedana będzie przez publiczną licytację **Nieruchomość** Nr 2, w terytorjum dóbr Wielka Wola, gminie Czyste położona, składająca się z zabudowań gospodarskich, gruntu łokci kwadratowych 50,625. Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, przejrzyć można u podpisanego Patrona w Warszawie pod Nrem 586a zamieszkałego i u pisarza Trybunału Wydziału II. Wadium wynosi rs. 300. Licytacja zacznie się od summy rs. 4,149 kop. 21.

Kajetan Wałowski, Patron.

— 3059 — (2-2)

OBWIESZCZENIE.

Podaje się do publicznej wiadomości, że na satysfakcję różnych należności skarbowych, prawnie zajęte zostały (u Majlicha Finkiel), we wsi Sielce ruchomości, jako to: meble, sprzęty gospodarskie i kuchenne t. j. naczynia miedziane, cyrowe i mosiężne i t. p., które w dniu 11 (23) Kwietnia r. b. na placu S-go Aleksandra, o godzinie 10 ej zrana, sprzedane zostaną przez publiczną licytację za gotowe pieniądze. — Sielce, dnia 3 (15) Kwietnia 1873 roku. Wójt gminy Mokotowa,

A. Lewicki.

— 3243 — (1-3)

Dla pp. Wydawców

KALENDARZY

i innych zbiorowych książek, podaje się wiadomość, iż są do nabycia za znacznie niższą cenę **drzeworyty**, jedne już raz użyte, drugie zupełnie nowe, pomiędzy którymi znajdują się wizerunki niektórych znakomitszych a żyjących jeszcze naszych pisarzy i artystów, tudzież **kopie z obrazów** wystawy Tow. Zach. Sztuk. Pięknych. Adres: Smolna Nr 11, mieszkania 7, pomiędzy godzinami 4 i 6 po południu. — 3227 — (1-1)

Jezyka Niemieckiego

udzielać w konwersacji, z wykładem według najnowszej metody, gwarantując za korzyści w nauce, po 90 lekcjach. Platen A. v. Reussner, Nauczyciel. Ulica S-to Krzyżka Nr 17, mieszkania 10; w domu obecnym codzień do 10 godziny rano. — 3105 — (2-6)

Na Rządce kamienicy

lub **Hotelu**, potrzebuje miejsca człowiek kompletnie zdany, z dobrimi świadectwami i kaucją. Wiadomość w kantorze Korpaczewskiego na Krakowskim-Przedmieściu, u pana Czechowskiego. — 2983 — (3-3)

Potrzebna jest

P A N N A

kompletnie uzdolniona do krawiecczyny kroju i szycia, także druga podręczna. Wiadomość ulica Graniczna Nr 9, mieszkania 12.
— 3203 — (1-1)

Uczni Dwóch

potrzeba do Cukierni Szczerbińskiego na placu S-g, Aleksandra Nr 1735, z prowincji będą m eli pierwszeństwo. — 3238 —

APTEKA KARPINSKIEGO

ul. Elekoralna w Warszawie.

Wyrabia proszek zapobiegający odparzaniu się ciała w skutek gorąca, szczególnie palców u nóg. Cena pudełka kop. 50. Za niezawodną dobroć tego środka zaręczam. — **W. Karpiński, Magister Farmacji.**
— 2190 — (4-12)

RZADCA DOBR,

z dobrimi świadectwami i obeznany z gospodarstwem płodoziemnem, jako też z administracją, potrzebuje miejsca z kaucją. Wiadomość w kantorze Korpaczewskiego na Krakowskim-Przedmieściu, u pana Czechowskiego. — 2982 — (3-3)

Włoch młody, mówiący także biegle po francuzku i po niemiecku; **Francuz młody**; **Francuz** w sile wieku; **Francuzka** młoda, posiadająca wysoką muzykę, śpiew, malarstwo i literaturę francuzką; tudzież kilku zdolnych **Nauczycieli**, mogących przysposobić uczniów do gimnazjum, żądają umieszczenia natychmiast, za pośrednictwem rekomendacji **Marii Dąbrowskiej**. Krakowskie-Przedmieście Nr 7, p-lac dawniej Grodzickiego, 2 gi dziedziniec, pawilon lewy, 1-sze piętro, drzwi 44. (1-3) — 3201 —

Do dóbr w bliskości Warszawy położonych potrzebni są od S-go Jana r. b.:

Leśniczy dokładnie obznajmiony z leśnictwem, **Ekonom** znający się na gospodarstwie rolnem i **Pisarz**.

Wiadomość udzieli stróż domu, Nr 13 nowy, ulica Wielka. (1-3) — 3260 —

Potrzebna jest

P A N N A

do szycia na maszynie, Krakowskie-Przedm. pałac Kazimirowski, w prawym pawilonie, 4ta siena, 2-gie piętro. — **Kozłowska.**

Subiekt Handlowy,

z kaucją około trzech tysięcy rubli w gotywie lub papierach publicznych, rozmawiający oprócz polskiego też rosyjskim i niemieckim lub francuzkim językiem, może znaleźć każdego czasu pomieszczenie. Wiadomość przy ulicy Królewskiej, do 10 rano, w domu Mr 1062, mieszkania Nr 2.

P A N N A

z prowincji, uzdatniona jest do krawiecczyny i do innych robótek, znająca się na gospodarstwie, życzy sobie przyjąć stałe miejsce tu lub na prowincji do robót, lub do zarządu domu; dowiedzieć się można u Szwajcara, w Hotelu Polskiem. — 3247 — (1-3)

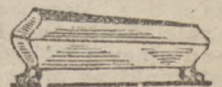
Do sprzedaży **pieczywa** pod Nr 176, ulica G łębia, potrzebna jest zaraz

SKŁEPOWA

z kaucją. 3251 —

MIESZADŁO TONSCHNEIDER

nowe, dla cegelni, Kafarni i t. p. oraz **Pa-ki** nowe większych rozmiarów są do sprzedania. Ulica Chmielna Nr 4, w podwórku.



SKŁAD

TRUMIEN METALOWYCH

u **Leopolda Zajackowskiego**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 388 (44), w pałacu Tarnowskich wprost Saskiego Placu. **Trumny metalowe** dla dzieci od rsr. 9, dla dorosłych od rsr. 30. **Materace, Poduszki, kapy**, są w zapasie; wszelkie zamówienia z prowincji uskutecznią się jak najprędzej. — 2189 — (8-16)



DOM

parterowy z ogrodem, zabudowaniami gospodarskimi, jest do sprzedania z wolnej ręki każdego czasu. Wiadomość przy ulicy Nowolipki róg Karmelickiej Nr 18 nowy, mieszkania 7, pierwsze piętro. — 3220 — (1-3)

Dla osoby pici żeńskiej, obeznanej z pedagogiką, jest do **odstąpienia**

Zakład

Gimnastyczno-dziecięcy,

pod przystępnymi warunkami. Wiadomość w kantorze Redakcji Przeglądu Tygodniowego, ulica Czysta Nr 2. Tamże jest do sprzedania parę kop **desek** pótcalowych

Do sprzedania



PARA KONI

karcianych, zdrowe i ładne. Wiadomość przy ulicy Wielkiej Nr 13 nowy, u stangreta Antoniego. — 3261 — (1-3)

SZPRYCOWANIE Z ROŚLINY MATIKO

PP. GRIMAULT et Comp. Aptekarzy w Paryżu.

Przygotowane z liści drzewa rosnącego w Prau Apteka Grimault et Comp., dla lekarzy, którzy mają zwyczaj zapisywać balsamy kopalny, za pomocą klejowatości przygotowuje pigułki z esencji Matiko i balsamu kopalnego.

Każdy flakonik opatrzony jest podpisem Grimault et Comp. Liczne fałszerstwa i naśladowstwa naszych produktów dokonane w Niemczech, czynią się zjawiać powszechnie w Królestwie; mamy zatem sobie za obowiązek uprzedzić publiczność i Panów Lekarzy, że składy naszych produktów specjalnych lekarskich powierzyliśmy PP. Mrozowskiemu, Gallemu i L. Spiessowi, utrzymującym magazyny materiałów aptecznych w Warszawie, PP. Marcinczyk braciom drogom w Kijowie i Panu Chrościckiemu aptekarzowi w Wilnie.

Produit exclusif de Parfumerie

AUX VIOLETTES DE PARME

EAU DE TOILETTE EXTRA FINE ET
ESSENCE AUX VIOLETTES DE PARME.

Spécialement préparée et composée pour la toilette des Dames, elle rafraîchit et iloucit la peau.

Laboratoire à Borgo San-Domino près Parme.
Préparée par ED PINAUD, parf. Chimiste, Fournisseur patenté de S. M. Reine d'Angleterre, 37 Bd de Strasbourg Paris.
Se trouve chez tous les principaux Parfumeurs et Coiffeurs. (10-12) 375 -

Do niżej wymienionego Kantoru
nadszedł świeży transport

WYKSATYNY

czyli

TKANINY nieprzemakalnej i nieplamistej

w następujących gatunkach, a mianowicie:

1. Obrusy, Serwety w różnych wymiarach i najgustowniejszych deseniach między którymi są także Serwety z szachownicami, bardzo praktyczne i ozdobnej powierzchności.
2. Obicia na meble i wewnątrz powozów, niedostępne dla moli i kurzu, najrozmaitszej barwy, tak gładkie jak i w desenie, naśladowujące do złudzenia ryps; cza takowych od 90 kop. do rs. 1 kop. 45 za 1 łokieć, szerokości od 1 1/4 do 2 łokci.
3. Halki, fartuchy duże kuchenne, oraz damskie i dziecięce, Bluzki, Śliniaczki i Torebki dziecięce, podług najmodniejszych krajów, w różnych wymiarach i deseniach, po cenach nader przystępnych. Jest także wyksatyna w różne desenie, oraz czarna Moore antique na halki lub fartuchy, po cenie za 1 łokieć szeroki 2 łokcie kop. 90 do rs. 1. Nadto wyksatyna jedwabna czarna, której 1 łokieć mający szerokości 1 łokieć, kosztuje rs. 1.
4. Wyksatyna na burki, palta damskie i męskie, oraz na czapki, w kolorach, czarnym, brunatnym i innych; cena za 1 łokieć szeroki przeszło 1 do 2 łokci stosownie do gatunku od 90 kop. do rs. 1.
5. Wyksatyna na prześcieradła, na podkłady dla chorych lub dzieci, na obicie ścian w celu niedopuszczenia wilgoci i t. p. Cena za 1 łokieć szerokości przeszło 1 1/4 łok. po kop. 50 i wyżej.
6. Wyksatyna gruba na pokrycie powozów, namiotów, wozów frachtowych i na wyroby rymarskie, na pokrycia kozłów, lub na fartuchy kuczerskie, na walizy, sakwojaże, na różne futerały i t. d., zastępująca zupełnie co do mocy skórę, cena za 1 łokieć od 45 kop. do rs. 1.
7. Są także gotowe brezenty, czyli opony lub płachty różnych wymiarów, na pokrycie wełny, cukru lub innych towarów dla ochrony od deszczu.

W tymże Kantorze znajdują się

GHODNIKI AMERYKAŃSKIE

czyli wazkie dywany z nowego włókna „Diaga“ uznane przez St. Petersburgskie Towarzystwo Ekonomiczne jako najdogodniejsze co do mocy i praktyczności w domowym zastosowaniu, odznaczające się przytem gustowną powierzchnością i bardzo umiarkowanymi cenami, to jest od 30 kop. za 1 łokieć.

Interesanci raczą się zgłosić do Kantoru Agentury Wyrobów Przemysłowych pod firmą SAMUELA LEWENBERGA, przy ulicy Zabiej Nr 1, w podwórzu na dole, który posiada wyłączną agenturę powyższych patentowanych wyrobów na całe Królestwo Polskie i sprzedaje takowe po cenach fabrycznych.

Handlującym odstępnie się stosunkowy rabat.

Obstalunki na prowincję przyjmują się nie mniej od rs. 20. Wszelkie listowne zapytania przesyłane do Kantoru, powinny być stosownie markami na odpowiedź zaopatrzone. Kantor otwarty codziennie od godziny 9 rano do 5 wieczorem. (6-6) -2783-

Magazyn Mebli Zagranicznych i Warszawskich

P. GLOBUS

Krakowskie-Przedmieście, Nr 38 wprost Saskiego Placu, na 1-em piętrze.

Poleca się wyborem Mebli najgustowniejszych i najświeższych fasonów, po cenach bardzo przystępnych.

Tamże jest główny i wyłączny Skład Mebli giętych z fabryk Braci Thonet w Wiedniu, które się sprzedają po cenach stałych fabrycznych.

(5-0)

- 2744 -

Dom Spedycyjno-Komisowy

JAN HR. LEDÓCHOWSKI

ulica Długa Nr 30.

Otrzymał w Komis: Drzewka Kasztanowe, oraz Nasiona Koniczyny Czerwonej i białej, Tymotejki, Trawy kupkowej, Szorku Olszowego i zwyczajnego, Owsa Norweskiego, Mieszankę z dóbr Mieni, oraz Oryginalne Kosiaki zęb i Lucerne.

-3028-

(2-3)

Pracownia

MARJI TŁUCHOWSKIEJ

Przeniesiona została z ulicy Miodowej na ulicę S-to Janiską, wprost kościoła S-go Jana Nr 13 i przyjmuje jak dawniej, do roboty suknie i wszelkie artykuły do toalety damskiej odnoszące się, po cenach umiarkowanych.

-3127-

(3-10)

DWA MAJATKI

w dobrych warunkach z inwentarzami żywymi i martwymi z kompletnymi obśiewami są do wydzierżawienia. Wiadomość Hotel Krakowski Nr 37, do 10 rano.

-3252-

(1-2)

Teatr drewniany w ogrodzie „Alhambra.”

zraz do sprzedania, i kilka sążni kamieni brukowców przy ulicy Miodowej pod Nr 490/1 Wiadomość u Rządcy domu.

-3217-

(1-1)

RESTAURACJA

z zajazdem i numerami gościnnymi, mieszcząc się w Ansterji wsi Jabłonna, przy trakcie Petersburskim położonej, jest do wydzierżawienia od 1 Lipca bieżącego roku. Wiadomość na miejscu u Rządcy domu Nr 393a, w Warszawie.

-1249-

(1-3)

Kolonja.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania pod korzystnymi warunkami, położona o siedm wiorst od Warszawy, za rogatkami Grochowskiemi, składająca się z 15 dzies. (z włók), gruntu ornego, z zabudowaniami gospodarczymi i domem mieszkalnym, w dobrym stanie, z inwentarzem żywym i martwym. Wiadomość: ulica Zielna Nr 26 nowy, mieszkania Nr 2, między godzinami 1 a 4 t. Tamże powziąć można wiadomość o placach przy ulicy pi-rwszorządnej, w bliskości kolei Warszawsko-Wiedeńskiej położonych.

-3257-

(1-3)

DOM

z ogrodem fruktowym, do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość u właścicielki domu, ulica Żucka Nr 14/1154. 3245- (1-1)

Jest do sprzedania

POWÓZ

czterooosobowy z fordeklem, na osiach do oliwy, w zupełnie dobrym stanie u właściciela domu na Lesznie Nr 11. -3142- (2-3)

KREDENS wielki

z sześć'oma przedziałami, orzechowy, roboty Kalisza i Lustro stojące duże, w ramach palisandrowych, do sprzedania. Ulica Wielka Nr 13 domu, mieszkania 39.

(1-1)

- 3234 -

Do sprzedania: Garnitur Mebli

mahon'owych, adamaszkami krytych, stoliki, etażerki, portierey wazony marmurowe, miedź kuchenna. Ulica Królewska Nr 13, na 1 piętrze. -3248- (1-3)

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

FORTEPIAN,

palisandrowy z fabryki Hoffer'a, zupełnie w dobrym stanie, za bardzo przystępną cenę Ulica Marszałkowska dom Nipanicza Nr 26 stróż wskaże mieszkanie. -3255- (1-1)

U AKUSZERKI

SLIWIŃSKIEJ

pod Nr. 156, nowy 4, przy ulicy Nowomiejskiej v. Go'biej, są pokoje do wyboru, z osobnym wejściem, w każdej chwili do wynajęcia, dla osób spodziewających się słabości lub na dłuższy czas przed słabością, z wszelkimi wygodami, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę i sekret zachowany.

-3152-

(3-3)

LOKALE różne

do wynajęcia od 1 Lipca 1873 r., przy rogu ulic Prostej i Twardej Nr 1117e, nowy 2, na przeciw Apteki, stróżka wskaże, bliższą zaś wiadomość powziąć można w Handlu Win i Delikat sów A. Bocuquet w Gmachu Teatralnym.

4 pokoje od fontu na parterze z kuchnią piwnicą i ogródkiem, za rs. 330 rocznie

2 pokoje frontowe na dole, 4 okien frontu, z kuchnią i piwnicą, rs. 200.

1 pokój od podwórza, z kuchnią w Alkowie, za rs. 72. rocznie.

3 pokoje frontowe z kuchnią, na pierwszym piętrze, rs. 220, może być dodany pokój z dopłatą rs. 72 z osobnym wchodem.

4 pokoje na drugim piętrze od frontu, z kuchnią i piwnicą, za rs. 270.

2 pokoje na drugim piętrze z kuchnią w Alkowie, za rs. 140 rocznie.

-3042-

(4-4)

LOKAL

na parterze od frontu, składający się z czterech pokoi, przedpokoju, kuchni, z których sala o trzech oknach, wygodki, spiżarni, drwalni i piwnicy, przy ulicy Wilczej pod Nrem 20 od S-go Jana, za rs. 350 rocznie.

-3235-

(1-3)

Do wynajęcia

MIESZKANIE

LETNIE,

składające się z 2-ch pokoiów i kuchni, w Kolonji Winielca, o 6 wiorst za rogatkami Petersburskimi, przy szosie prowadzącej do Jabłonn, w Miejscowości pięknej, lasem otoczonej. Po bliższą wiadomość i warunki umowy, zgłosić się można na ulicy Wilejskiej Nr 5, do domu Hr. Zamojskiego pod Nr 2 mieszkania, do godz. 10 tej zrana i od 8 do 9 wieczorem. 3239- (1-10)

W domu nr 996/28 do wynajęcia od 1-go Jana r. b.

LOKAL

na pierwszym piętrze od frontu składający się z 4 pokoi i kuchni, 2-ma wchodami dający się dogodnie dzielić, oraz inne pomieszczenia lokale, oraz stajnie i wozownie, stróż miejscowy wskaże. -3237- (1-3)

Jest do sprzedania w Warszawie

DOM

przynoszący przeszło 3600 rubli rocznie, z placem do budowania od frontu i oficy, z planami i auszlagami. Szacunek 45,000 rubli, do nabycia, gotówki potrzeba 30,000 rs. Bliższą wiadomość i szczegóły na Krakowskim-Przedmieściu w sklepie, naprzeciwko Saskiego Placu, obok Siodlarza Stolzmana.

Do wynajęcia od 1-go Maja

POKÓJ

suchy i widny, ze wspólnym przedpokojem, meblami i usługą. Ulica Wspólna Nr 20, mieszkania Nr 28, sień lewa na 1 szym piętrze. -3140- (2-3)

Ktoby potrzebował np. z Panów Obywateli ziemskich

MIESZKANIA

z meblami, na czas mniej więcej czteromiesięczny, na jednej z pryncypalnych ulic, w środku miasta, w bliskości wód mineralnych, raczy dać wiadomość do Redakcji Kurjera pod adresem O. B. Nr 14.

-2891-

(3-3)

Mieszkanie Letnie

składające się z 9 pokoi z kuchnią, stajnią, woznią i lodownią razem lub częściowo w pięknym ogrodzie, 3 wiorsty za rogatką Mokołowską, zaraz za Krulikarnią, w tak nazwanym Nowym Sadzie. Dowiedzieć się można na miejscu lub w Warszawie na Lesznie, u właściciela do domu Nr 11. -3141- (2-3)

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

Dwa Mieszkania

w domu przy ulicy Brackiej pod Nr 1585/6 nowy 5, w bliskości placu S-go Aleksandra.

1. na parterze: Salon, 3 pokoje przedpokój i kuchnia, obszerne.

2. na 1 piętrze 5 pokoi, pasaż, przedpokój i kuchnia. Wiadomość na miejscu.

-3242-

(1-3)

Obszerne Stajnie i Wozownie

wraz z mieszkaniem, są do wynajęcia od 1-go Lipca 1873 r. pod Nr 1490, przy ulicy Siennej dla utrzymującego dorożki, lub też na skład. -Wiadomość na miejscu.

(1-3)

- 3216 -

W dniu 13 b. m. w Niedzielę, około godziny 4-tej po południu, idąc z ulicy Żółkiewskiej na Bracką, zgubiona została Spilka złota, w czworokąt, duża, od kapelusza. Ktoby taką znalazł, raczy odnieść na ulicę Jerozolimską Nr 21 domu, mieszkania 8, przez wzgląd, że to była pamiątka po matce.

Nagrody rs. 3.

Dnia 14 b. m., przechodząc ulicami Ziemiańskiej, Grzybowej za Żelazną Bramą, zgubiona została Broszka złota emalowana z fotografią męską, grawerowana w kształcie osiemek. Uprasza się łaskawego Znalazcę zwrót takowej za powyższą nagrodą do domu pod Nr 8, róg ulicy Złotej i Wielkiej, mieszkania Nr 13. (1-1) - 3219 -

Zgubiono dnia 15 b. m., przechodząc z kościoła S-go Krzyża na Pragę

Kolezyk

w formie podkowy, z trzema małymi białymi kółkami. Łaskawy Znalazca raczy takowy odstąpić do Redakcji Kurjera Warszawskiego, z nagrodą, jeżeli żądać będzie, lub na ulicę Targową pod Nr 401. (1-1) - 3225 -

Nagrody Rs. 3.

W dniu 3 (15) Kwietnia r. b., w przechodzie przez ulicę Krochmalną, zagubionym został pugilares, w którym znajdował się weksel Banku Polskiego na sumę rs. 400, pasport Krajowy, książeczka legitymacyjna i różne kwity i notatki; przedmioty te są, własnością Leona Lenartowicza. Łaskawy znalazca raczy takowe złożyć, za powyższą nagrodą do domu Nr 1001a, na rogu ulicy Wroniej i Krochmalnej. Przytem ostrzega się, aby nikt nie nabywał wyżej wymienionego weksłu, gdyż zastrzeżenie gdzie należy zrobionem został.

- 3236 -

(1-3)

Dnia 11-go Kwietnia to jest w Wielki Piątek zgnał 6 miesięczny

BULDOK

z ras y Angielskiej koloru mlecznego z burą odmianną na szyi łaskawy znalazca raczy go odprowadzić pod Nr 417, na Krak.-Przed. do Magazynu kapeluszy męskich Izydora Merry za nagrodą jeżeli takowej żądać będzie.

-3240-

(1-2)

W dniu 15 b. m., we Wtorek po południu idąc z Ujazdowa przez Nowy-Swiat, zginał

PISEK POKOJOWY

z gatunku pinzerów koloru brązowego wpadający w Hawana, pod szyją biała latka, szerokiej kręconej. Łaskawy znalazca raczy takowego odprowadzić na Nowy-Swiat pod Nr 33. Dom W-go Bergera stróż wskaże, za nagrodą 3205- (1-3)

Дозволено Цензурою.